

**Informacja w sprawie zatrudnienia obywateli polskich
w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego
i Szwajcarii oraz obywateli państw EOG w Polsce**

Warszawa, maj 2010 r.

SPIS TREŚCI

Wstęp	3
Rozdział I	4
Obywatele Polski na rynkach pracy państw członkowskich UE i EFTA	4
Informacje ogólne	4
Austria	8
Belgia	9
Bułgaria	9
Cypr	9
Czechy	10
Dania	11
Estonia	12
Finlandia	13
Francja	13
Grecja	14
Hiszpania	14
Irlandia	15
Islandia	16
Królestwo Niderlandów	17
Litwa	21
Luksemburg	21
Łotwa	23
Malta	24
Niemcy	24
Norwegia	25
Portugalia	27
Rumunia	28
Słowacja	28
Słowenia	29
Szwajcaria	31
Szwecja	33
Węgry	36
Wielka Brytania	36
Włochy	39
Rozdział II	39
Obywatele państw EOG i Szwajcarii na polskim rynku pracy	39
Rozdział III	40
Migracje powrotne	40
Załącznik I	42

Wstęp

Obecna, dwunasta edycja materiału informacyjnego na temat przepływu pracowników między Polską a innymi państwami członkowskimi UE i państwami członkowskimi EFTA¹ dotyczy głównie obecności obywateli polskich na rynkach pracy innych państw członkowskich UE. Informacje ogólne są oparte głównie na dostępnych opracowaniach naukowo-badawczych, natomiast informacje na temat sytuacji w poszczególnych państwach członkowskich – na materiałach z polskich placówek dyplomatyczno-konsularnych.

W III fazie okresu przejściowego w zakresie swobodnego przepływu pracowników, przewidzianego w tzw. Traktacie Akcesyjnym z 2003 r., jedynie Austria i Niemcy stosują nadal ograniczenia napływu pracowników polskich określone przepisami narodowymi w zakresie dostępu do zatrudnienia oraz delegowania pracowników w ramach świadczenia usług. Podobne ograniczenia stosuje również Szwajcaria na mocy *Protokołu do Umowy między Wspólnotą Europejską i jej Państwami Członkowskimi, z jednej strony, a Konfederacją Szwajcarską, z drugiej strony, w sprawie swobodnego przepływu osób, w związku z udziałem w charakterze Umawiających się Stron Republiki Czeskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Cypryjskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej, Republiki Węgierskiej, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii oraz Republiki Słowackiej, w następstwie przystąpienia tych państw do Unii Europejskiej*. Natomiast Wielka Brytania stosuje przepisy narodowe, wymagające rejestracji pracownika w *Workers Registration Scheme*; rejestracja może być dokonana już po rozpoczęciu pracy.

Ponieważ stan prawny w tym zakresie nie zmienił się od 1 maja 2009 r., zrezygnowano z omówienia w niniejszym opracowaniu uwarunkowań prawnych przepływu pracowników z Polski.

¹ Informacje w sprawie zatrudnienia obywateli polskich w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Szwajcarii oraz obywateli państw EOG w Polsce przygotowywane są dla Komitetu Europejskiego Rady Ministrów w cyklu półrocznym począwszy od października 2004 roku.

Rozdział I

Obywatele Polski na rynkach pracy państw członkowskich UE i EFTA

Informacje ogólne

Źródła danych

Dane statystyczne i informacje dotyczące specyfiki zatrudnienia i innych form aktywności ekonomicznej obywateli polskich w poszczególnych państwach członkowskich UE i EFTA, zawarte w dalszej części materiału, zostały uzyskane za pośrednictwem polskich placówek dyplomatyczno-konsularnych. Należy przypomnieć, że dane administracyjne pochodzące z poszczególnych państw członkowskich nie mogą być traktowane jako pełne dane obrazujące skalę zjawiska zatrudnienia obywateli polskich za granicą.

Tylko w tych państwach członkowskich, które utrzymują zezwolenia na pracę (Austria i Niemcy) lub rejestrację pracowników pochodzących z państw UE-8 lub wszystkich państw UE, dostępne są statystyki napływu pracowników z tych państw. Dotyczy to w szczególności Austrii, Czech, Danii, Łotwy, Malty, Niemiec, Słowacji, Szwajcarii, Szwecji, Węgier i Wielkiej Brytanii. Dostępność danych dotyczących pracowników z UE według narodowości jest coraz mniejsza. W Portugalii obowiązek informowania Portugalskiej Inspekcji Pracy przez pracodawców w tym zakresie został zniesiony w połowie 2007 r.

Nawet jednak wymienione wyżej statystyki nie obejmują wszystkich pracowników napływających do danego państwa. W państwach, które utrzymały zezwolenia na pracę, coraz liczniejsza grupa Polaków może podejmować zatrudnienie bez zezwoleń na pracę. Oprócz małżonków będących obywatelami danego państwa lub innych państw UE-15 lub EFTA chodzi w szczególności o osoby pracujące legalnie w danym państwie przez okres dłuższy niż rok oraz osoby pracujące na stanowiskach pracy, na których obywatele nowych państw członkowskich mogą pracować bez zezwoleń na pracę. Na przykład w Austrii służby zatrudnienia podkreślają, że pomimo spadku liczby zezwoleń na pracę wydawanych Polakom liczba pracowników polskich w tym państwie rośnie.

Dane dotyczące zezwoleń na pracę albo rejestracji pracowników wskazują tylko liczbę i ewentualnie dystrybucję zezwoleń/rejestracji między różnymi grupami ludzi. Nie pokazują odpływu pracowników z rynku pracy. Jedynie Czechy, Słowacja i Węgry nakładają na pracodawców obowiązek zgłoszenia rozpoczęcia i ustania zatrudnienia obywatela państwa członkowskiego UE.

Pewne trendy dotyczące napływu cudzoziemców do poszczególnych państw EOG i Szwajcarii można zaobserwować na podstawie danych dotyczących rejestracji pobytu, pozwoleń na pobyt oraz rejestracji dla celów podatkowych. Na podstawie wymienionych statystyk wyodrębnienie imigrantów zarobkowych jest najczęściej niemożliwe, jakkolwiek według szacunków GUS znaczna większość migrantów z Polski przebywa za granicą w celach zarobkowych.

Zgodnie z dyrektywą 2004/38 państwa UE mogą stosować wobec obywateli innych państw członkowskich wymóg rejestracji pobytu na terenie danego kraju w przypadku pobytu powyżej 3 miesięcy. Dane pobytowe obejmują zatem tylko osoby, których okres przebywania na terytorium poszczególnych państw przekracza 3 miesiące. W przypadku niektórych

państw kwestie związane z zezwoleniem na pobyt są dość problematyczne. Obywatele Polski skarżą się na wydłużanie terminów oczekiwania na kartę pobytu dla członków rodziny będących obywatelami państw trzecich we Francji, Irlandii oraz Wielkiej Brytanii. Przepisy dotyczące tego zagadnienia stosowane w ostatnim z wymienionych krajów są prawdopodobnie niezgodne z prawem wspólnotowym, co potwierdzają nieformalne konsultacje z ekspertami Komisji Europejskiej. Brytyjskie przepisy wewnętrzne uzależniają wydanie karty pobytu dla członków rodziny obywateli nowych państw członkowskich od okresu pracy na terytorium Wielkiej Brytanii. Dotyczy to osób, które ubiegają się o ww. dokument na podstawie statusu pracownika. Zgodnie z brytyjskimi przepisami pracownik musi potwierdzić, iż będąc zarejestrowanym w systemie WRS2, pracował nieprzerwanie przez okres 12 miesięcy poprzedzający złożenie wniosku o wydanie karty pobytu.

Sytuacja na europejskich rynkach pracy

Według danych Eurostatu³ stopa bezrobocia w UE w grudniu 2009 r. wynosiła 9,4%. Najniższą stopę bezrobocia wśród państw EOG zarejestrowano w Norwegii (3,3%), Holandii (3,9%) oraz Austrii (4,8%). Najwyższą na Łotwie (20,5%), w Hiszpanii (18,9%) oraz na Litwie (15,8%). W Polsce powyższy wskaźnik zanotowano na poziomie poniżej średniej unijnej, tj. 8,7%. Dla większości państw⁴ dostępne są już dane za luty 2010 r. Na ich podstawie można stwierdzić, że sytuacja na unijnym rynku pracy nie uległa poprawie. Średnia stopa bezrobocia dla wszystkich państw członkowskich wyniosła 9,6%. Tylko w przypadku trzech państw (Belgia, Luksemburg, Słowenia) zmniejszyła się w stosunku do grudnia 2009. W Polsce w lutym 2010 r. zanotowano stopę bezrobocia na poziomie 9%. Porównując obecną sytuację do tej sprzed roku, w przypadku wszystkich państw członkowskich UE nastąpił wzrost stopy bezrobocia. Wskaźnik dla całej UE wzrósł o 1,1 punktu procentowego (Polska zanotowała analogiczny wzrost). Poziom bezrobocia w Norwegii i Luksemburgu można określić jako stosunkowo niski i stabilny. W Norwegii w ciągu roku oscylował on pomiędzy 3,0% a 3,3%, w Luksemburgu pomiędzy 5,3% a 5,5%.

Na podstawie miesięcznej informacji o bezrobociu GUS⁵ dostępnej już za miesiąc marzec, można wnioskować, że sytuacja na polskim rynku pracy zaczęła się poprawiać. Analizując dane za ostatnie 12 miesięcy widać, że najwyższa stopa bezrobocia równa 13% została zarejestrowana w lutym 2010 r. Od czerwca 2009 r. do lutego 2010 r. stopa bezrobocia wykazywała tendencję wzrostową. W marcu 2010 r. pierwszy raz od dziewięciu miesięcy zanotowano spadek tego wskaźnika (o 0,1 punktu procentowego). Pozytywne zmiany widać również w ilości ofert pracy zgłaszanych do urzędów pracy. W marcu 2010 r. zgłoszono 117,9 tys. ofert, co stanowiło wzrost o 39% w stosunku do poprzedniego miesiąca i o 25% w stosunku do marca 2009 r.

Wpływ kryzysu na emigrację zarobkową

W większości państw członkowskich zaobserwowano zmniejszenie się liczby nowoprzybywających migrantów z innych państw członkowskich oraz zmniejszenie się

² *Worker Registration Scheme* – system rejestracji pracowników z Czech, Estonii, Węgier, Łotwy, Litwy, Polski, Słowacji oraz Słowenii pozwalający na podjęcie w Wielkiej Brytanii pracy na dłużej niż miesiąc.

³ <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/table.do?tab=table&language=en&pcode=teilm020&tableSelection=1&plu gin=1> (z dnia 22.04.2010 r.)

⁴ Brak danych dla: Estonii, Grecji, Litwy, Rumunii i Norwegii.

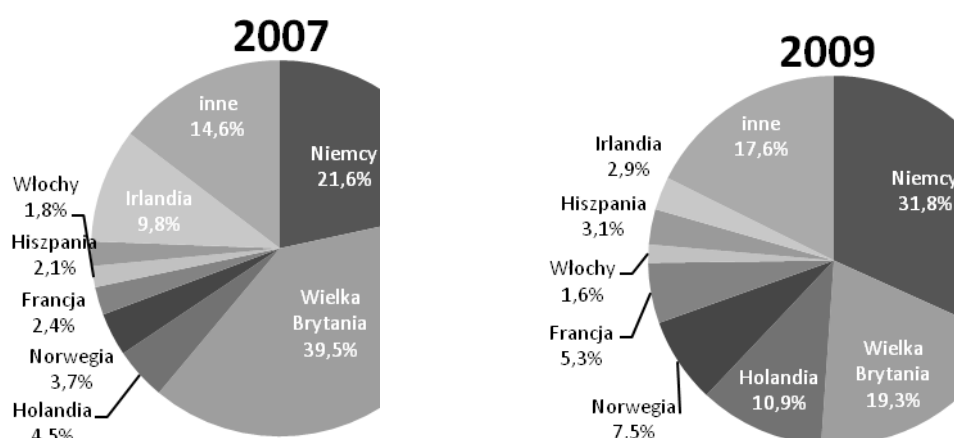
⁵ http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_pw_miesie_inf_o_bezrob_w_polsce_03m_2010.pdf (z dnia 22.04.2010 r.)

populacji imigrantów. Wiąże się to przede wszystkim ze zmniejszeniem liczby ofert pracy dostępnych na rynku pracy, z których mogliby korzystać pracownicy migrujący.

Kryzys gospodarczy spowodował również zmniejszenie zainteresowania Polaków emigracją. Według badania *Diagnoza Społeczna*⁶ w roku 2007 chęć wyjazdu za granicę w ciągu kolejnych dwóch lat deklarowało 13,5% osób w wieku produkcyjnym, natomiast w 2009 r. – 7,6%. Grupą najbardziej wrażliwą na pogorszenie koniunktury – w sensie spadku zainteresowania migracją za granicę – okazały się osoby zatrudnione w Polsce. Zmianie uległy również preferowane kierunki migracji. W roku 2007 największym zainteresowaniem cieszyła się Wielka Brytania (ok. 40% wszystkich wskazań). Kryzys gospodarczy na Wyspach Brytyjskich znacznie osłabił chęć wyjazdu do Wielkiej Brytanii i Irlandii. W 2009 r. większą popularnością cieszyły się Niemcy oraz państwa, które zniosły ograniczenia w zatrudnianiu obywateli Polski w 2007 r. (zob. wykres 1).

Duże różnice w zmianie preferencji co do kraju docelowego emigracji w roku 2009 w stosunku do roku 2007 widać również przy podziale badanej populacji na kobiety i mężczyzn (zob. wykres 2). Zainteresowanie wyjazdem do Wielkiej Brytanii i Irlandii, które w roku 2007 było największe zarówno wśród kobiet (47,7% wszystkich wskazań) jak i mężczyzn (49,2% wszystkich wskazań), w roku 2009 wyraźnie się zmniejszyło. Wśród mężczyzn zainteresowanie ww. państwami spadło o 27 punktów procentowych. Znaczny wzrost zanotowano natomiast w przypadku Niemiec, Norwegii i Holandii. W przypadku kobiet spadek udziału Wielkiej Brytanii i Irlandii wśród deklarowanych kierunków emigracji w roku 2009 w odniesieniu do roku 2007 wyniósł prawie 16 punktów procentowych. Nie przeniosło się to jednak na wzrost popularności wyjazdów do Niemiec. Zaobserwowano wzrost popularności Holandii, Norwegii, Włoch i Hiszpanii, jednak zmiana preferencji wyjazdowych kobiet była mniej homogeniczna niż mężczyzn.

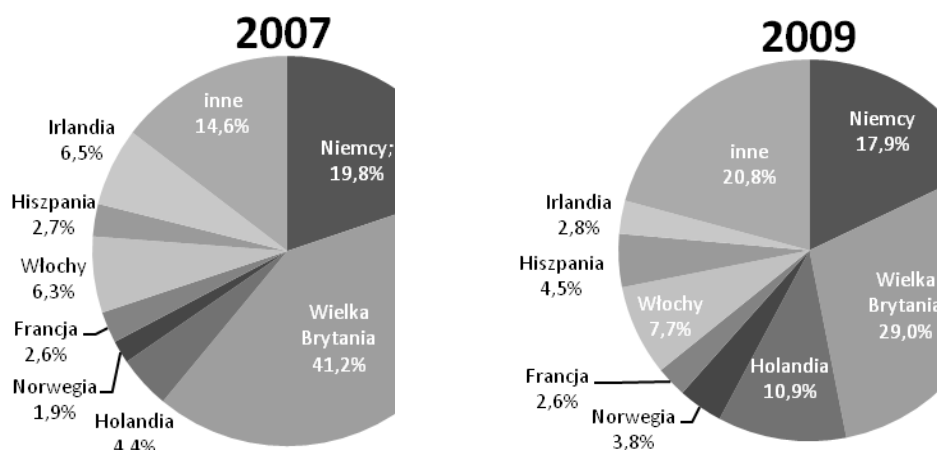
Wykres 1. Najpopularniejsze kierunki zamierzonych emigracji zarobkowych wśród mężczyzn w latach 2007 i 2009 (w %)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Diagnoza Społeczna 2009*, Czapiński J., Panek T. (red.), Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2009, s. 126.

⁶ *Diagnoza Społeczna 2009*, Czapiński J., Panek T. (red.), Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2009, s. 123-126.

Wykres 2. Najpopularniejsze kierunki zamierzonych emigracji zarobkowych wśród kobiet w latach 2007 i 2009 (w %)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Diagnoza Społeczna 2009*, Czapiński J., Panek T. (red.), Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2009, s. 126.

Kryzys gospodarczy wpłynął również na pogorszenie wizerunku imigrantów m.in. w Wielkiej Brytanii. Trudna sytuacja na Wyspach spowodowała wzrost nastrojów ksenofobicznych. Media podejmujące temat licznej obecności Polaków w Wielkiej Brytanii zaczęły podkreślać duże obciążenie budżetu państwa przez przybyłych cudzoziemców, wskazując na kwestie związane ze zmniejszaniem się dostępnych ofert pracy, pomocą społeczną, publiczną opieką zdrowotną oraz zjawiskiem *baby boom* wśród imigrantów⁷. Negatywne skutki migracji z państw Europy Środkowo-Wschodniej stały się jednym z tematów kampanii wyborczej przed wyborami do Izby Gmin.

Imigracja, zgodnie z wynikami Eurobarometru – badania realizowanego wśród obywateli UE na zlecenie Komisji Europejskiej – postrzegana jest w wielu krajach Wspólnoty jako realny problem. Dotyczy to głównie Malty, Wielkiej Brytanii oraz w mniejszym stopniu Belgii, Austrii, Danii oraz Cypru⁸.

Wyjazdy Polaków w ramach swobodnego świadczenia usług

Zainteresowanie polskich przedsiębiorców świadczeniem usług na rynkach pracy innych państw UE w ciągu ostatnich dwóch lat zmniejszyło się. W latach 2005 – 2007 wykazywało tendencję wzrostową, w latach 2008 i 2009 – spadkową (wykres 3). Porównując rok 2009 do roku poprzedniego liczba wystawionych formularzy E-101 zmniejszyła się o 10%. Analizując ostatnie dwa lata, najwięcej Polaków (prawie 80%) było delegowanych do Niemiec, Francji, Belgii lub Holandii. W przypadku wszystkich wymienionych państw nastąpił spadek liczby wystawianych formularzy E-101 w roku 2009 w stosunku do roku 2008. Największy (o 28%) dotyczył Francji, najmniejszy (o 4,6%) – Niemiec⁹.

Warto zauważyć, że zmniejszeniu się liczby pracowników migrujących do poszczególnych państw członkowskich w dobie kryzysu gospodarczego nie zawsze towarzyszy zmniejszenie

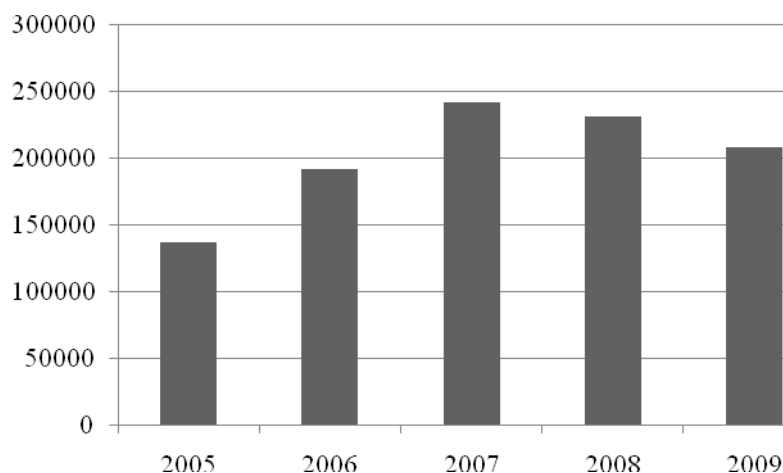
⁷ *Biuletyn Migracyjny* nr 24, Ośrodek Badań nad Migracjami, Uniwersytet Warszawski, grudzień 2009.

⁸ *Biuletyn Migracyjny* nr 25, Ośrodek Badań nad Migracjami, Uniwersytet Warszawski, luty 2010.

⁹ Obliczenia na podstawie danych ZUS

się liczby przypadków delegowania pracowników w ramach swobodnego świadczenia usług. Widać to m.in. na przykładzie Wielkiej Brytanii. Biorąc pod uwagę liczbę wydanych formularzy E-101, w roku 2009 nastąpił wzrost o 9,5% w stosunku do roku poprzedniego. W przypadku imigrantów z Polski zarejestrowanych w WRS sytuacja była odwrotna, w roku 2009 zarejestrowanych zostało prawie o połowę mniej pracowników z Polski niż w roku poprzednim¹⁰.

Wykres 3. Liczba formularzy E – 101 wydanych przez ZUS w latach 2005 - 2009



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych ZUS.

Należy pamiętać, że pracownicy otrzymujący formularze E-101 mogą być delegowani na różne okresy, mogą też być delegowani więcej niż 1 raz w roku.

W *Załączniku I* zamieszczona została tabela zawierająca liczbę formularzy wydanych w roku 2009.

Austria

Z danych Urzędu ds. Zatrudnienia (AMS) wynika, że na koniec lutego br. na podstawie posiadanych zezwoleń na pracę w Austrii zatrudnionych było 11.670 obywateli legitymujących się polskim obywatelstwem, co w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. oznacza wzrost o 7,7 proc. (837 osób). AMS wskazuje w tym kontekście, że na przestrzeni ostatnich lat (tj. od momentu rozszerzenia UE w maju 2004r. do chwili obecnej) liczba pracowników z Polski stale rośnie. Należy jednak zaznaczyć, że AMS nie prowadzi statystyk zatrudnienia osób z obcym obywatelstwem mogących podejmować pracę bez zezwolenia (chodzi głównie o małżonków obywateli austriackich).

Od stycznia do końca lutego br. polskim obywatelom wydano 1.170 zezwoleń na zatrudnienie (w 2009r. wydano łącznie 15.620 tego typu zezwoleń).

¹⁰Dane *WorkerRegistration Scheme*.

W ramach rozporządzenia dot. dopuszczenia do rynku pracy fachowców w 67 zawodach (obowiązującego od 2008 r.) w okresie od stycznia do końca lutego br. polskim obywatelom wydano 8 stosownych pozwoleń na pracę (w roku ubiegłym ogółem 72).

Z danych AMS wynika, że w okresie od stycznia do lutego 2010 r. obywatelom polskim nie wystawiono pozwoleń na zatrudnienie na podstawie oddelegowania pracowników (w minionym roku - ogółem 29). W okresie tym wystawiono natomiast 293 tzw. unijnych potwierdzeń oddelegowania (2009 r.: 2.256).

Belgia

Dostępne są dane o liczbie Polaków zarejestrowanych w *Office des Etrangers*, dotyczące osób legalnie przebywających w Belgii. Według danych belgijskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (ostatnie aktualne dane z września 2009 r.), w tutejszych gminach zarejestrowanych jest 42.498 obywateli polskich. W porównaniu z danymi z końca maja 2009 r. (38 603), jest ich niemal 4.000 więcej. Wzrost ten jest z pewnością związany jest z ostatecznym zniesieniem ograniczeń zatrudniania pracowników z państw należących do UE od 2004 r. – przy czym różnica ta nie wynikała jedynie z napływu migrantów. Zapewne w znacznej części przypadków mamy do czynienia z legalizacją pobytu i zatrudnienia osób przebywających już wcześniej na terytorium Belgii.

Bułgaria

Zatrudnianie cudzoziemców w Bułgarii nadal jest i w najbliższych latach zapewne pozostanie zjawiskiem marginalnym, m.in. ze względu na relatywnie niski poziom zarobków. Zapotrzebowanie na pracę obcokrajowców wiąże się tu przede wszystkim z działalnością inwestorów zagranicznych. Kryzys ekonomiczny (spadek PKB w 2009 r. wyniósł 5 proc.) i związany z nim szybki wzrost bezrobocia (z 5,6% średnio w 2008 r. do 10,2% w lutym 2010 r.) są czynnikami sprawiającymi, że przejawiają oni znacznie mniejsze zainteresowanie miejscowym rynkiem. Maleje również popyt na usługi świadczone przez firmy zagraniczne, które w określonych niszach są wypierane przez tańsze firmy miejscowe. Zjawisko takie występuje na przykład w sferze budowy konstrukcji stalowych i innych usług dla energetyki, w której od kilkunastu miesięcy były zatrudnione firmy z Polski (w sumie ok. 300 pracowników).

Udział polskich firm na bułgarskim rynku usług jest nieznaczny, a jednostkowe przypadki podejmowania pracy przez Polaków w tym kraju wiążą się z działalnością polskich spółek handlowych lub okresowymi pracami remontowo-montażowymi i nie należy oczekiwać, aby w najbliższym czasie sytuacja uległa zmianie.

Cypr

Z informacji udostępnianych przez cypryjskie Ministerstwo Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (lipiec 2009) w Republice Cypryjskiej oficjalnie zatrudnionych było 3603 pracowników z Polski, jest to grupa stanowiąca około 7,5 % wszystkich zatrudnionych pracowników z krajów UE i EOG. Osoby te dysponują ważnymi zezwoleniami pobytowymi dla celów zatrudnienia, tzn. zawarły umowę o pracę oraz są objęte systemem opieki socjalnej i zdrowotnej, zgodnie z ustawodawstwem cypryjskim. Obywatele polscy są najczęściej

zatrudniani w sektorze usług handlowych (ok. 23% zarejestrowanych pracowników polskich), budownictwie, sektorze hotelowym, w przemyśle. Do powyższych liczb należy dodać jeszcze pracowników sezonowych, których w okresie sezonu turystycznego, tj. od maja do października, może przebywać nawet 2 tysiące osób. Pracownicy sezonowi to najczęściej osoby zatrudnione w sektorze turystycznym w miejscowościach wypoczynkowych takich jak Protaras, Ayia Napa, Limasol, Pafos i Larnaka.

Brak jest natomiast jakichkolwiek danych dotyczących pracowników delegowanych za granicę w ramach transgranicznego świadczenia usług.

Ambasada RP w Nikozji szacuje, iż w Republice Cypryjskiej przebywa około 2 tysięcy osób, zatrudnionych bez pisemnej umowy o pracę, które nie posiadają również ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego.

Czechy

Strukturę geograficzną obcokrajowców zatrudnionych w Republice Czeskiej ilustrują dane zawarte w tabeli nr 1.

Tabela nr 1: Dane opracowane przez czeskie Ministerstwo Pracy i Spraw Społecznych (stan na dzień 28 lutego 2010 r.)

Lp.	Kraj	Ogółem	Kobiety
1.	Słowacja	96 146	34 245
2.	Ukraina	52 623	20 002
3.	Polska	19 964	4 828
4.	Mołdowa	5 045	1 687
5.	Bułgaria	4 543	1 521
6.	Mongolia	3 817	2 161
7.	Rosja	3 370	1 893
8.	Wietnam	3 484	986
9.	Rumunia	3 382	932
10.	Niemcy	2 792	565
11.	Wielka Brytania	2 197	385
12.	USA	1 643	591
13.	Francja	1 615	316
14.	Uzbekistan	1 490	138
15.	Chiny	1 258	423

Powyższe dane potwierdzają dominującą pozycję na rynku czeskim głównie pracowników ze Słowacji i Ukrainy. Pod względem struktury geograficznej zatrudnienia w tym okresie polscy pracownicy, podobnie jak w poprzednich latach, plasowali się na trzecim miejscu wśród wszystkich cudzoziemców zatrudnionych w RCz.

Jeśli chodzi o obywateli polskich, to w okresie od stycznia 2009 r. do grudnia 2009 r. nastąpił wzrost liczby pracowników polskich o 790 osób, natomiast w lutym 2010 r. w stosunku do grudnia 2009 r. liczba ta spadła o 584 osoby. Od 2009 r. utrzymuje się stabilny poziom zatrudnienia Polaków w Republice Czeskiej.

Najwięcej Polaków uzyskało zatrudnienie w przemyśle przetwórczym, wydobywczym, budownictwie, w działalności naukowo-badawczej oraz w handlu. W porównaniu do stanu z początku 2009 r. znacząco wzrosło zatrudnienie naszych obywateli w zakresie administrowania i działalności wspierającej, a także w niewielkim stopniu w sektorze

informacji i komunikacji oraz w obsłudze na rynku nieruchomości, zmalało natomiast zatrudnienie w przemyśle oraz w działalności naukowo-badawczej.

W związku z trudnościami w uzyskiwaniu pozwoleń na pracę rośnie w RCz ilość obcokrajowców rejestrujących działalność gospodarczą. Według statystyk Ministerstwa Przemysłu i Handlu działalność gospodarczą w RCz prowadzi 87 753 obcokrajowców, w tym 10 595 rozpoczęło działalność w 2009 r. Pozwolenie na prowadzenie działalności pozwala na wykonywanie pracy w sposób legalny.

Pozwolenie na prowadzenie działalności posiada 1 450 Polaków. Około 61 tys. przedsiębiorców pochodzi z tzw. krajów trzecich, w tym przede wszystkim z Wietnamu, Ukrainy i Słowacji.

Dania

Od momentu uzyskania przez Polskę członkostwa w UE miał miejsce znaczny napływ polskiej siły roboczej do Danii. Największa liczba polskich pracowników – wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych – znalazła zatrudnienie w sektorach budownictwa, rolnictwa i ogrodnictwa oraz przemysłu.

Od rozpoczęcia kryzysu finansowego w drugiej połowie 2008 r., wskutek znacznego obniżenia aktywności we wszystkich niemal dziedzinach gospodarki, miał w Danii miejsce poważny spadek liczby pracowników zagranicznych, najbardziej widoczny w sektorze budownictwa i usług remontowo-budowlanych. Według danych statystycznych duńskiej Agencji Rynku Pracy podległej duńskiemu Ministerstwu Zatrudnienia, podczas gdy liczba pracujących w Danii obywateli polskich w okresie od stycznia do listopada 2008 r. wyniosła 19.360 osób, tj. prawie 67,3% ogólnej liczby (28.775) pracowników z nowych krajów członkowskich UE, to w okresie analogicznym 2009 r. pracowników z Polski było w tym kraju o połowę mniej, tj. 10.834 (58,9% ogólnej liczby 18.370 pracowników z UE-10).

Poniższa tabela przedstawia napływ do Danii zagranicznej siły roboczej z Polski i z pozostałych nowych krajów członkowskich UE oraz udział procentowy obywateli RP w liczbie wszystkich pracowników przybyłych z nowych krajów członkowskich UE od 2007 r. do listopada 2009 r. (na podstawie danych duńskiej Agencji Rynku Pracy z 09.04.2010 r.).

Tabela nr 2: Napływ do Danii zagranicznej siły roboczej

Okres	Liczba obywateli RP łącznie	Liczba obywateli krajów członkowskich UE (łącznie z Polską)	Udział ob. RP w liczbie pracowników z nowych krajów członkowskich UE
2007	10.134	15.730	64,4%
2008	13.524	20.842	64,9%
I-VIII 2008	8.123	12.564	64,6%
I-VIII 2009	3.045	6.208	49,0%

Źródło: Duńska Agencja Rynku Pracy

Przeważająca większość pracowników z Polski znalazła zatrudnienie w usługach i budownictwie. Polscy pracownicy cieszą się w Danii ogólnie dobrą opinią. Jednak z uwagi na coraz częstsze prognozy zapowiadające w br. bardzo słaby wzrost gospodarczy (do 1%)

i dalszy spadek inwestycji (do 5%), a z drugiej strony z uwagi na przewidywany w tym kraju wzrost bezrobocia do 5% w 2010 r. w większości sektorów, w kolejnych miesiącach nie oczekuje się zwiększenia zatrudnienia i łączącego się z tym większego napływu zagranicznej siły roboczej.

Zdecydowana większość polskich przedsiębiorstw delegujących pracowników do pracy w Danii świadczy usługi w sektorze budownictwa a następnie rolnictwa, ogrodnictwa oraz w przemyśle. Na przełomie ostatnich kilku lat największym zainteresowaniem w Danii cieszyły się usługi polskich firm w zakresie prac budowlanych i remontowych. Większość polskich przedsiębiorstw świadczących usługi w w/w zakresie podejmuje pracę w charakterze podwykonawców większych, duńskich firm budowlanych.

Estonia

W ślad za zmianami na estońskim rynku pracy, maleje liczba Polaków podejmujących zatrudnienie w Estonii. Szczególnie dotyczy to sektora budownictwa, będącego dotychczas głównym pracodawcą dla osób przyjeżdżających w poszukiwaniu pracy z Polski. Produkcja budowlana – montażowa malała w tempie ok. 30 % na przestrzeni całego 2009 roku, czemu podpowiadał systematyczny spadek zatrudnienia. W szczególności oznaczało to prawie całkowite zaprzestanie importu siły roboczej z Polski w tym sektorze.

Dane statystyczne otrzymywane z Urzędu Imigracyjnego podają jedynie liczbę osób posiadających obywatelstwo polskie, zarejestrowanych i posiadających prawo czasowego oraz stałego pobytu na terytorium Estonii. Od stycznia 2009 roku liczba Polaków zarejestrowanych w Estonii w zasadzie nie uległa zmianie i wynosi obecnie 336 osób. Faktycznie liczba ta jest jednak mniejsza o około 50 – 60 osób, które opuściły w ostatnim czasie Estonię ze względów praktycznych – ukończenie studiów lub kontraktu. Prawo stałego pobytu posiada około 50 – 60 osób.

Pozostałą liczbę około 200 Polaków posiadających prawo czasowego pobytu reprezentują: pracownicy budowlani (ok. 30 – 50 osób), studenci (ok. 10 – 15 osób), osoby delegowane do pracy przez międzynarodowe korporacje oraz polskie firmy (ok. 10 osób), przedstawiciele duszpasterstwa (7 osób) oraz pozostali na temat, których Ambasada nie posiada żadnej dodatkowej informacji (ok. 35 – 45 osób).

Coraz większa rzesza Polaków pozostających na dłużej w Estonii stara się ustabilizować tutaj swoją sytuację rodzinną oraz ekonomiczną – coraz więcej osób uzyskuje prawo pobytu wiążąc się rodzinnie z osobami posiadającymi prawo stałego pobytu (Estończycy lub bezpaństwowcami z prawem stałego pobytu) oraz podejmuje próby uzyskania stałego zatrudnienia lub uruchomienia działalności gospodarczej.

Dla nielicznej grupy osób znajdujących się w stanie konfliktu z polskim prawem, Estonia do niedawna wydawała się być „rajem”, gdzie w oddali od dużych skupisk ludzkich można było ukryć się przed wyrokami polskich sądów, niespłaconymi zobowiązaniami oraz wyrządzonymi osobom trzecim drobnymi bądź większymi krzywdami. Ostatnio daje się zauważyć zwiększoną aktywność estońskiego wymiaru sprawiedliwości oraz policji w zatrzymywaniu osób przekraczających obowiązujący w Estonii porządek prawny oraz poszukiwanych przez polski wymiar sprawiedliwości. Od początku bieżącego roku kalendarzowego miejscowa policja zatrzymała sześciu obywateli polskich, w tym pięciu poszukiwanych listem gończym oraz Europejskim Nakazem Aresztowania oraz jednego

recydywistę okradającego sklepy. Czterech z nich wydano lub przekazano organom ścigania z Polski.

Finlandia

Wg danych skala migracji zarobkowej obywateli polskich przybyłych do Finlandii na koniec 2009 r. utrzymuje się na stałym poziomie, wahającym się w granicach ok. 5000 osób. Główna fala migracji miała miejsce po otwarciu fińskiego rynku, czyli po 1 maja 2006 r. Skupiska Polaków występują w miejscowościach południowej i środkowej Finlandii: Turku, Olkiluoto, Rauma, Seinäjoki, Jyväskylä, Pori, Sotkamo i inne.

Tabela nr 3: Skala emigracji wg danych fińskiego Urzędu Statystycznego

Rok	2004	2005	2006	2007	2008
Liczba polskich emigrantów	134	139	222	442	575

W roku 2008 nadano Polakom 25 obywatelstw, dwukrotnie więcej niż w latach 2005 –2007.

Liczba obywateli urodzonych w Polsce zarejestrowanych w urzędach gminnych na terenie Finlandii wynosiła: w 2009 r. 2 602 . Jest to niewiele więcej niż w ostatnich dwóch latach.

Zdecydowana większość Polaków to pracownicy delegowani z Polski na okres paru miesięcy, część jest zatrudniana przez firmy pośredniczące i podwykonawcze.

Kryzys gospodarczy spowodował spadek liczby nowych inwestycji. Obecnie popyt na siłę roboczą jest znacznie mniejszy niż kilka lat temu. Zaniechano masowych rekrutacji, jedyny ciągle deficytowy zawód to spawacze z aktualnymi certyfikatami spawalniczymi oraz operatorzy maszyn i monterzy. Również inżynierowie różnych specjalności, zwłaszcza budownictwa, mogą w najbliższych latach znaleźć zatrudnienie w Finlandii.

Szybkie starzenie się społeczeństwa powoduje, że w sektorze medycznym w najbliższych latach powinno być zatrudnionych ok. 20 000 pracowników. Jednak zainteresowanie wśród polskich pielęgniarek jest niewielkie głównie ze względu na barierę językową. Zatrudnienie znajdują również pracownicy sezonowi do zbioru owoców ogrodowych i leśnych.

Francja

Od obywateli państw członkowskich UE nie wymaga się też rejestracji pobytu, tak więc brak danych o liczbie obywateli polskich przebywających we Francji. Dane za rok 2008 są ostatnimi, którymi dysponuje administracja francuska. Pod koniec 2009 r. miały być natomiast dostępne wyniki spisu ludności (wg stanu na 2006 r.), na podstawie którego można określić liczbę imigrantów przebywających na terenie Francji. Dane te nie są jednak jeszcze dostępne.

Grecja

Polscy emigranci znajdują się w pierwszej dziesiątce największych grup narodowościowych w Grecji. Według danych greckiego urzędu statystycznego liczba Polaków w Grecji w roku 2008 zwiększyła się o 70 % w porównaniu z rokiem 2001 r. Większość Polaków to osoby w przedziale wiekowym 15-64 lat. Około 28,5 % stanowią dzieci poniżej 14 roku życia co świadczy o „rodzinnym” charakterze migracji i planowaniem długoterminowego pobytu. Główne obszary zatrudnienia Polaków to: budownictwo i prace w gospodarstwach domowych (np. opieka nad dziećmi). Duża grupa prowadzi swoje drobne przedsiębiorstwa rodzinne np. bary, restauracje, sklepy. Sposób poszukiwania pracy opiera się głównie na wykorzystaniu znajomych, krewnych i rodziny, a mniej na instytucjach zajmujących się poszukiwaniem pracy.

Odsetek osób bezrobotnych wśród polskiej Polonii jest niski i wynosi nie więcej niż 2,8% . Od 2005 r. co roku około 1000 obywateli polskich ubiega się o zalegalizowanie pobytu. Do końca czerwca 2008 r. zarejestrowało się 20 059 Polaków, z czego oficjalnie zatrudnionych było 10.986, a zarejestrowanych jako bezrobotnych 236 osób. W ocenie Ambasady liczba osób przebywających w Grecji wynosi jednak 30-35 tys. Polaków.

W oparciu o ogólne dane gospodarcze wskazujące na pogorszenie się sytuacji ekonomicznej w Grecji i zwiększone bezrobocie, można zakładać, że liczba pracowników polskich mogła ulec zmniejszeniu. Mniejsza ilość wykonywanych przez czynności konsularnych wykonywanych przez polską placówkę w Atenach, a także mniejsza liczba polskich dzieci uczęszczających do Polskiej Szkoły w Atenach w 2009 r. mogą świadczyć o zmniejszeniu się liczby obywateli polskich zamieszkujących i pracujących w Grecji.

Hiszpania

Zgodnie z danymi Ministerstwa pracy i Imigracji, na dzień 31 grudnia 2009 r. w Hiszpanii zarejestrowanych było 86.314 obywateli polskich, tym samym Polska znalazła się na 15 miejscu wśród państw, których obywatele zamieszkują w Hiszpanii. Największą liczbę, tj. 78.002, reprezentują Polacy w wieku produkcyjnym. Średnia wieku wynosi 32,9 lata. W wieku powyżej 65 lat zarejestrowanych jest 413 osób a dzieci do 15 roku życia 7 899.

Według ostatnich dostępnych danych statystycznych hiszpańskiego Ministerstwa Pracy i Migracji (dane za rok 2008) zarejestrowanych było 76.170 umów podpisanych z obywatelami polskimi, w tym 22.584 dotyczyło rolnictwa, 14 174 budownictwa, 6385 przemysłu, 33 027 usług.

Składki na ubezpieczenie społeczne odprowadzono od 28.230 umów zawartych z obywatelami polskimi (dane z lutego 2010 r.). Jest to o około 4 tys. mniej niż w roku 2009.

Wśród polskich przedsiębiorstw, działających na rynku hiszpańskim można wyróżnić firmy zajmujące się pośrednictwem w handlu nieruchomościami, farmaceutyką, spedycją transportem, doradztwem, montażem, budownictwem.

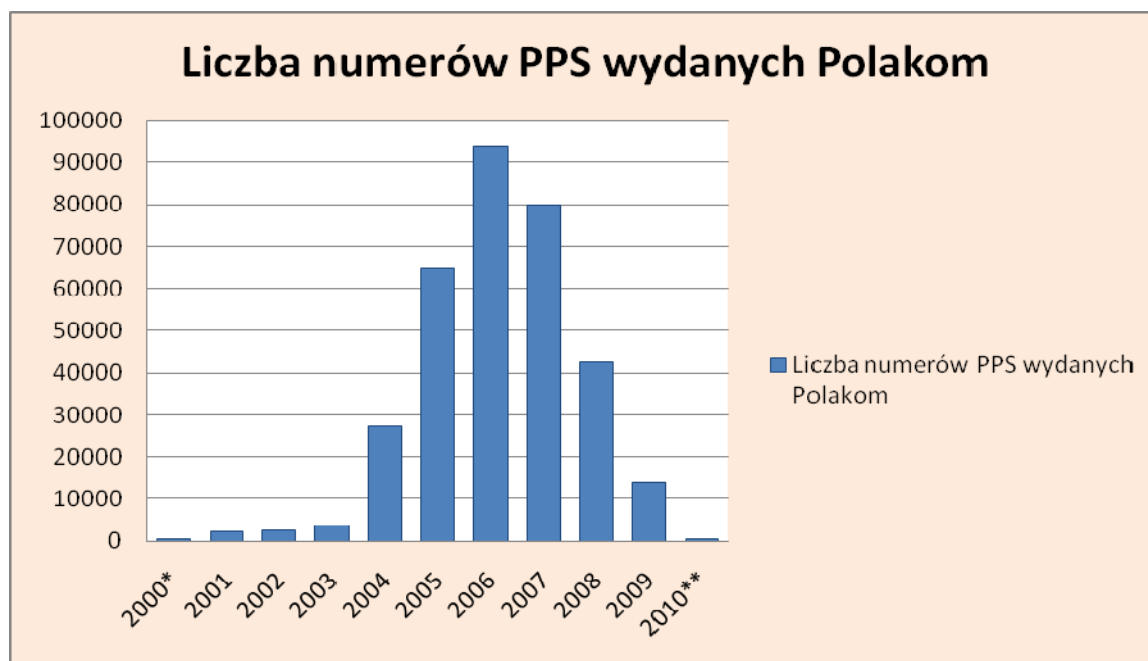
Irlandia

Napływ siły roboczej z Polski do Irlandii wg danych Centralnego Biura Statystycznego kształtował się w ostatnich latach, jak przedstawiono na poniższym wykresie. Dane obejmują liczbę nowo wydanych co roku numerów PPS, nie można zatem automatycznie ani kumulować podanych wielkości (ze względu na powroty Polaków z często sezonowych pobyków w Irlandii), ani traktować jej jako liczby obecnie pracujących w Irlandii Polaków (ze względu na fakt, że numery są niezależne od pracodawcy i wydawane raz w życiu). W grupie posiadaczy numeru PPS są także osoby niepracujące, ponieważ numer ten jest formalnym warunkiem podjęcia zatrudnienia, ale nie świadczy o faktycznej aktywności zawodowej. Wiadomo natomiast, że emigranci z UE10 na przestrzeni ubiegłych 3 lat byli średnio o 10-15% bardziej aktywni zawodowo niż Irlandczycy.

Dane Centralnego Biura Statystycznego i Ministerstwa Pracy nie pozwalają oszacować, ilu Polaków po uzyskaniu numeru PPS wyjechało z Irlandii. Z dostępnych danych wynika, jednak, że spośród obcokrajowców, którzy uzyskali numer PPS w 2004 r., nadal aktywnych zawodowo było w 2007r. już tylko 45%, co z dużym prawdopodobieństwem wskazuje, że znaczna liczba emigrantów opuściła Irlandię. Od połowy 2009 r. obserwuje się spadek ogólnej liczby ludności z uwagi na rosnącą emigrację, która przeważa nad imigracją na wyspę.

W zjawisku zmniejszającej się liczby osób przyjeżdżających do Irlandii mają swój udział także Polacy, co potwierdza spadająca od 2007 r. liczba wydanych Polakom numerów PPS. W pierwszej połowie 2009 r. wydano tylko ok. 10 tys. numerów, czyli mniej niż ¼ liczby z całego 2008 r. Z drugiej strony, pewna liczba Polaków pracuje nadal w sektorze rolniczym bez numerów PPS (nielegalnie). Tacy pracownicy nie są ujmowani w żadnych statystykach.

Wykres: Liczba numerów PPS (Personal Public Service) wydanych obywatelom RP (2004 – 2008).



Źródło: opracowanie Ambasady RP w Dublinie na podstawie danych Ministerstwa Spraw Społecznych i Rodziny, luty 2010.

*) dane za niepełny rok

**) liczba numerów wydanych w styczniu i lutym 2010r.: 1162

Z szacunków Ambasady wynika, że w Irlandii przebywa obecnie ok. 200 tys. Polaków.

Obywatele z 10 nowych krajów UE stanowili średnio 60% obcokrajowców pracujących w Irlandii w 2007 r., z czego w sektorze produkcyjnym i budowlanym aż ok. 78%.

Z powodu kryzysu gospodarczego, w dalszym ciągu mają miejsce grupowe zwolnienia w różnych sektorach gospodarki, a pracodawcy często decydują się na redukcję zatrudnienia o pracowników przyjętych do pracy jako ostatecznych (często emigrantów z UE10, w tym Polaków). W związku z powyższym, emigranci statystycznie częściej pobierają obecnie zasiłki dla bezrobotnych, niż Irlandczycy, i coraz częściej stają przed wyborem pomiędzy przeczekaniem kryzysu w Irlandii, korzystając z pomocy państwa, a powrotem do kraju.

Otwarcie w 2004 r. rynku pracy w Irlandii ułatwiło podejmowanie przez polskich przedsiębiorców oraz obywateli działalności gospodarczej na tym rynku, w tym wykonywanie kontraktów usługowych. Część firm świadczy takie usługi na zasadzie oddelegowania z Polski do Irlandii swoich pracowników. Dotyczy to w zasadzie prawie wyłącznie usług świadczonych w szeroko rozumianym sektorze budowlanym. W chwili obecnej, z uwagi na poważny kryzys w jakim znalazła się gospodarka irlandzka, w tym zwłaszcza jej sektor budowlany, aktywność polskich firm budowlanych w Irlandii radykalnie się zmniejszyła. Ich powrót na rynek irlandzki będzie możliwy dopiero po poprawie sytuacji gospodarczej kraju, co zdaniem ekspertów nastąpi nie wcześniej niż za 2 – 3 lata.

W praktyce polskich firm działających na irlandzkim rynku budowlanym pojawia się sprawa ograniczenia przez miejscowego fiskusa (rozporządzenie Revenue Commissioners) czasu pobytu polskich pracowników na zasadzie oddelegowania do maksymalnie 60 dni w ciągu roku. Od 1 stycznia 2006 r. został wprowadzony w sposób jednoznaczny obowiązek przejścia wszystkich osób zatrudnionych w Irlandii powyżej 60 dni w roku na miejscowy system wynagrodzeń (Irish payroll). Nie oznacza to jednak konieczności rejestracji działalności gospodarczej w Irlandii. Firmy świadczące usługi na terenie Irlandii mają natomiast obowiązek zarejestrowania się w Urzędzie Skarbowym (Revenue) jako pracodawca lub wystąpić do Urzędu z wnioskiem o zwolnienie z tego obowiązku. Wymagania postawione przez Urząd Skarbowy odnośnie obowiązku rejestracji jako pracodawca lub zwolnienia z niego nie są przejrzyste i uzależnione są między innymi od rodzaju wykonywanej pracy oraz ilości osób zatrudnionych w Irlandii. W związku z tym zaleca się zasięgnięcia wcześniejszej informacji w Revenue lub w firmach świadczących usługi księgowe.

Islandia

Zdecydowana większość mieszkających i pracujących w Islandii Polaków to osoby, które przyjechały po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Do jesieni 2008 roku Islandia była atrakcyjnym kierunkiem emigracji zarobkowej ze względu na wysoki poziom płac, rozwinięty system socjalny oraz opiekę związków zawodowych. Przyciągała łatwość, z jaką urzędy islandzkie załatwiały formalności pobytowe w znakomitej większości przypadków wydając decyzje administracyjne po myśli wnioskodawcy. Kryzys jaki dotknął wyspę w czwartym kwartale 2008 miał bardzo duży wpływ na znaczne pogorszenie dostępności ofert pracy oraz spowodował pogorszenie warunków na miejscowym rynku pracy. Wielu przedsiębiorców zbankrutowało, co spowodowało likwidację miejsc pracy. Znacznie wzrosło bezrobocie, które zwykle w Islandii oscylowało wokół 1% (w styczniu 2008 roku na Islandii było 1.574 osób zarejestrowanych jako bezrobotne). Według danych na luty 2010 roku wyniosło ponad 9%, oznacza to, że w końcu lutego 2010 roku było już 16.574 bezrobotnych.

Obcokrajowcy występują aktualnie w tej grupie w liczbie 2.393 osób z czego 1.441 osób to obywatele polscy. W większości są to mężczyźni (972) stanowiąc 61 % niepracujących mężczyzn w grupie obcokrajowców.

Ponad 40 % w grupie bezrobotnych obcokrajowców stanowią osoby w wieku 25-34 lata, z czego większość stanowią mężczyźni. W związku z sytuacją ekonomiczną Islandii wielu Polaków zdecydowało się na wyjazd z wyspy. Według oficjalnych danych statystycznych na początku roku 2010 zarejestrowanych na wyspie było 9.583 obywateli polskich, co w odniesieniu do roku 2009 stanowi ponad 11 % spadek (11.003). Spadek wartości korony islandzkiej oraz trudności powstałe na miejscowym rynku pracy spowodowały, że utrzymanie pozostałej w Polsce rodziny przez osobę pracującą na Islandii stało się niemożliwe. Placówka obserwuje tendencję „łączenia rodzin”. Niektórzy obywatele polscy pracujący na wyspie sprowadzają tu swoje rodziny, ponieważ praca na tzw. „dwa domy” przestała być opłacalna. Nawet w przypadku utraty pracy zasiłek dla bezrobotnych i ew. pomoc socjalna pozwalają na skromne utrzymanie rodziny.

Obecnie, ze względu na załamanie gospodarcze całkowicie zamarło zjawisko delegowania pracowników z Polski do Islandii.

Królestwo Niderlandów

Sytuacja i obraz polskich imigrantów zarobkowych nie ulega istotnym zmianom w ostatnich miesiącach. Władze szczebla centralnego i lokalnego, związki zawodowe, organizacje pracodawców i inne stosowne organizacje podejmują szereg działań mających na celu, z jednej strony, poprawę sytuacji imigrantów zarobkowych z Polski, z drugiej strony ochronę własnego rynku pracy i pracowników przed nieuczciwą konkurencją, wynikającą z nieprzestrzegania przepisów dot. m.in. minimalnego wynagrodzeniu i czasu pracy.

Na razie nie odnotowano wystąpień pracowników niderlandzkich (organizacji związkowych) przeciwko imigrantom zarobkowym z Polski, choć nie można wykluczyć narastania takich emocji wraz ze zwiększającym się bezrobociem.

Tabela nr 4: Imigracja z Polski w skrócie

	2009 r. (stan na 1.1.2010 r.)	Zmiana w stosunku do roku poprzedniego
Ludność KN z pochodzeniem polskim - w tym ludność bez obywatelstwa niderlandzkiego	77 478 osób 35 499 osób	(+8 634 os.) 13 % (+9 310 os.) 36 %
Imigranci z Polski zarejestrowani w KN (w roku)	13 251 osób	(-856 os.) -6 %
Emigracja, po korekcie administracyjnej (w roku)	5 989 osób	(+905 os.) 18 %
Migracja netto, po korekcie administracyjnej (w r.)	7 262 osób	(-1 761 os.) -20 %
Przedsiębiorstwa prowadzone przez Polaków w KN	(2008) 7 711 firm	Ok. 5 %
Polscy pracownicy tymczasowi w KN (średnio rocznie)	50 - 60 tys. os.	b.d.
Polscy pracownicy w KN – ogółem (średnio rocznie)	100 - 120 tys. os.	b.d.

Na dzień 1 stycznia 2010 r. liczba ludności KN z pochodzeniem polskim wynosiła: 77 478 osób i stanowiła 0,47% całości ludności KN (wzrost o 0,05 p.p. w stosunku do ubiegłego roku).

W 2009 r. dynamika przyrostu oficjalnie rejestrowanej ludności z pochodzeniem polskim w KN zmalała. Kulminacyjnym rokiem przyrostu – w okresie od 2004 r. – był rok 2008

(wzrost o ok. 10 tys. os). W 2009 r. liczba Polaków wzrosła o 8 634 os. w stosunku do ubiegłego roku, przy czym większy niż w latach ubiegłych procent tej liczby stanowiło drugie pokolenie, tj. ok. 18% (lata ubiegłe ok. 12%).

Liczba zarejestrowanych w 2009 r. imigrantów¹¹ z Polski w KN wyniosła: 13 251 osób (spadek o 856 os. w stosunku do ubr.) i stanowiła ok. 9% całości imigracji do KN (spadek o 0,8 p.p. w stosunku do ubr.).

W 2009 r. liczba emigrantów (po korekcie administracyjnej)¹² z KN do Polski wyniosła: 5 989 osób (wzrost o 905 os. w stosunku do ubr.). Dynamika wzrostu liczby emigrantów (po korekcie administracyjnej) z KN do Polski w 2009 r. wyniosła 18% (47% w 2008 r.). Dynamika ta w okresie 2000-2009 wynosiła średnio 26% rocznie, w okresie 2004-2009 wynosiła średnio 36% rocznie.

Szacuje się, że polscy pracownicy tymczasowi w KN stanowią grupę ok. 50 – 60 tys. osób średnio rocznie. W okresie lipiec – wrzesień (prace sezonowe w rolnictwie) grupa ta zwiększa się o około 20% (tj. ok. 10 – 15 tys. os.). Polacy pracujący w KN ogółem – ludność z pochodzeniem polskim zarejestrowana w KN + pracownicy tymczasowi – stanowią grupę ok. 100 – 120 tys. osób średnio rocznie.

Powyższe szacunki zostały oparte na danych pochodzących głównie z niderlandzkiego urzędu skarbowego (Belastingdienst) i niderlandzkiego biura statystycznego (CBS) oraz na podstawie szeregu raportów opracowanych w ostatnich latach nt. imigracji zarobkowej z Europy Środkowo-Wschodniej w KN.

Nie istnieją szczegółowe dane o ilości Polaków przebywających i podejmujących pracę tymczasowo w KN. Ze względu na krótki okres pobytu na terytorium KN nie podlegają oni obowiązkowi rejestracji (jako imigranci). Ponadto bliżej nieokreślona jest ilość Polaków pracujących w KN w szarej strefie.

Zdecydowana większość (ok. 60%) pracowników zatrudnianych przez biura pracy pozostaje w KN przez okres krótszy niż 4 miesiące. Natomiast większość pracowników powraca po pewnym czasie do KN na ponowny krótkookresowy kontrakt. Jedynie 3% zatrudnionych pracuje w KN dłużej niż rok.

Z dostępnych danych wynika, że poziom napływu imigrantów z Polski do KN ustabilizował się, a w 2009 r. wykazał nawet tendencje malejące. Jednocześnie na rynku pracy KN pojawiła się grupa polskich imigrantów przesiedlająca się m.in. z Wlk. Brytanii i Niemiec. Jednakże brak jest szczegółowych danych o wielkości i trwałości tego zjawiska. Na sytuację polskich imigrantów na niderlandzkim rynku pracy ma wpływ wiele (często sprzecznych) czynników i jest ona trudna do przewidzenia. Z jednej strony, spowolnienie gospodarcze (-4% PKB w 2009 r.) i wzrost bezrobocia (4,9% w 2009 r. i 6,5% w 2010-2011) w KN ma negatywny wpływ na możliwość uzyskania zatrudnienia w ogóle, z drugiej strony polscy imigranci są w stanie zaakceptować dopuszczalne, najniższe wynagrodzenie w KN, co poprawia ich konkurencyjność na rynku.

Polscy pracownicy najczęściej zatrudniani są poprzez agencje pracy, a w przypadku spowolnienia gospodarczego jest to pierwsza grupa pracowników podlegająca redukcji w zakładach pracy. Jednocześnie polscy pracownicy tymczasowi są zatrudnieni w branżach

¹¹ Imigrant – jest to osoba, która planuje pobyt na terenie KN dłuższy niż cztery miesiące w okresie kolejnych sześciu miesięcy i zarejestrowała się w niderlandzkim urzędzie gminnym.

¹² Emigranci wyrejestrowani + emigranci, który nie wyrejestrowali się.

mało popularnych wśród pracowników niderlandzkich (tj. rolnictwo, ogrodnictwo, sektor mięsny) i należy zakładać, że poziom zatrudnienia Polaków w tych sektorach nie będzie ulegał istotnym zmianom.

Ponadto, na decyzję Polaków o zatrudnieniu za granicą ma wpływ wartość złotego w stosunku do euro. Obecna wysoka wartość złotego może zniechęcać do podejmowania pracy przez Polaków m.in. w KN, jednocześnie wysoki poziom bezrobocia w Polsce może wpłynąć na decyzję o zatrudnieniu za granicą, pomimo niekorzystnych relacji kursowych walut.

W roku 2009 oraz 2010 można było zaobserwować próbę koordynacji działań podejmowanych przez różne holenderskie instytucje publiczne i prywatne zmierzające do udzielania pomocy i informacji Polakom przebywającym i pracującym w Niderlandach. Swą aktywność w tym zakresie (porady dotyczące praw i obowiązków pracowniczych Polaków, interwencje w przypadku konfliktów z pracodawcami) wzmogły związki zawodowe. Otwierane są kolejne punkty informacyjne, organizowane najczęściej przez związki zawodowe lub gminy, ale także przez organizacje polonijne. Istotną inicjatywą jest uruchomienie linii informacyjno-interwencyjnej przez Stowarzyszenie Przestrzegania Układu Zbiorowego Pracy SNCU, które podjęło też próbę koordynacji wszystkich wymienionych powyżej działań skierowanych do polskich pracowników.

Ponadto, biura pracy tymczasowej oferują kursy językowe i różnego rodzaju szkolenia. 17% pracowników korzysta z kursów językowych, 38 % - z kursów szkoleniowych w zakładach pracy, on-job trainings, szkoleń przygotowujących do wykonywania danej pracy. Oferta biur pośrednictwa pracy obejmuje kursy językowe (oferuje je 53% agencji), tzw. inburgering (integracja społeczna) – 7%, treningi zawodowe – 58%.

Zasady prowadzenia działalności gospodarczej w KN dla obcokrajowców są takie same jak dla obywateli KN. Nie jest wymagane uzyskiwanie pozwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej, za wyjątkiem branż, w których produkcja lub usługi niosą za sobą ryzyko dla zdrowia i bezpieczeństwa pracowników i konsumentów. Zaliczają się do nich firmy o profilu: budowlanym, instalacyjnym, elektrotechnicznym, transportowym, przetwórstwa chemicznego oraz spożywczym.

Wśród Polaków popularne jest prowadzenie samodzielnej działalności gospodarczej w KN [w formie tzw. firmy jednoosobowej – *Zelfstandigen Zonder Personeel* (ZZP)]. Na dzień 1 stycznia 2009 r. w KN zarejestrowanych było 7 711 polskich firm, z czego są to głównie firmy jednoosobowe. Od 2004 r. liczba firm jednoosobowych zakładanych przez przedsiębiorców polskiego pochodzenia wzrastała. Rekordową ilość nowootwartych przez Polaków firm odnotowano w 2006 r. (ok. 3 350 firm). W latach 2005-2006 Polacy zajmowali pierwsze miejsce pod względem ilości firm jednoosobowych otwieranych w KN przez cudzoziemców.

Okolo 70% firm otwieranych przez Polaków działa w branży budowlanej. Drugą branżą, pod względem ilości założonych firm, w której aktywnie działają polskie przedsiębiorstwa jednoosobowe, jest rolnictwo (7%).

Od dnia otwarcia rynku pracy KN dla obywateli Polski (1 maja 2007 r.) nie występują żadne ograniczenia w transgranicznym świadczeniu usług dla polskich/unijnych przedsiębiorstw delegujących polskich obywateli do KN.

Zniesienie obowiązku notyfikowania przez przedsiębiorstwa polskie faktu świadczenia usług transgranicznych w KN ograniczyło możliwość monitorowania wielkości tego zjawiska w

KN. Od kilku lat zauważalnie rosła aktywność polskich przedsiębiorców na rynku niderlandzkim, co spowodowane było dobrą sytuacją gospodarczą w KN, relatywnie wysokimi cenami usług oraz stosunkowo niewielką odległością od Polski.

Zdecydowana większość usług (ponad 80%) dostarczanych przez firmy polskie świadczona jest w branży budowlanej, a w szczególności budownictwo mieszkaniowe i lądowe, w tym usługi instalacyjne w pracach budowlano-montażowych przemysłu petrochemicznego oraz budownictwo przemysłowe i użytkowe.

Innymi ważniejszymi branżami są usługi logistyczne (transportowe), przemysł metalowy (montaż konstrukcji metalowych, stalowych, aluminiowych) oraz przemysł stoczniowy (prace przy montażu statków).

Większość polskich pracowników tymczasowych w KN (szacunkowo grupa ok. 100-120 tys. osób rocznie) jest zatrudniania za pośrednictwem agencji pracy.

Polskie firmy coraz częściej świadczą usługi transgraniczne jako podwykonawcy w wielu dziedzinach produkcyjnych. Firmy polskie na ogół są podwykonawcami dla firm niemieckich, szwajcarskich i włoskich w dziedzinie budownictwa lądowego, mieszkalnictwa, przemysłu stoczniowego, energetycznego i chemicznego. Część firm, które delegują do prac pracowników z Polski, to firmy duże, również i te notowane na giełdzie, ale przeważająca grupa to firmy średnie i mniejsze.

Obecnie KN znajduje się w okresie recesji gospodarczej i prognozy dot. możliwości rozwojowych dla polskich firm na rynku KN nie są w pełni przewidywalne. Jednakże zakłada się, że główne szanse rozwojowe na świadczenie usług transgranicznych dla polskich firm w dalszym ciągu istnieją w budownictwie oraz sezonowe prace w rolnictwie i ogrodnictwie.

W drugiej połowie 2009 roku rząd KN zintensyfikował konsekwentną politykę zmierzającą do ściślejszej integracji ze społeczeństwem holenderskim wszystkich imigrantów, w tym również polskich pracowników przebywających w celach zarobkowych w Niderlandach. Najnowsza strategia ogłoszona przez holenderskiego ministra ds. integracji E. Van der Laana w dwóch dokumentach rządowych z dnia 17 oraz 20 listopada 2009 r. zakłada, iż:

1. proces integracji wszystkich imigrantów ze społeczeństwem holenderskim jest jak najbardziej pożądany i oczekiwany, a inicjatywa powinna wychodzić od samych imigrantów;
2. imigranci zarobkowi przybywający do KN na krótki okres czasu powinni posiadać podstawową znajomość języka niderlandzkiego oraz znać zasady funkcjonowania niderlandzkiego społeczeństwa. Natomiast imigranci wiążący z KN długoterminowe plany powinni stać się pełnowartościową częścią niderlandzkiego społeczeństwa;
3. brak jest możliwości prawnych obligujących imigrantów z UE do poddawania się kursom językowym czy integracyjnym (obowiązek taki nałożony jest na imigrantów spoza UE i EFTA). Jednakże ten dobrowolny charakter integracji nie zwalnia samych imigrantów z moralnego obowiązku wykazania większego zainteresowania językiem i krajem, w którym przebywają. W celu zmobilizowania imigrantów z EŚW do większej aktywności minister v.d. Laan zamierza nakłaniać pracodawców i gminy do zwiększenia oferty kursów językowych i integracyjnych oraz planuje intensywne kontakty ze środowiskami najnowszej migracji zarobkowej.

4. rząd KN zainicjuje dyskusję na temat integracji migrantów z nowych krajów UE w państwach UE na forum europejskim - kwestia ta wg Holendrów poruszona powinna być w czasie najbliższego szczytu UE z udziałem ministrów ds. integracji w kwietniu 2010 r. w Hiszpanii.

W odpowiedzi na tę politykę Ambasada RP w Hadze zainicjowała intensywniejsze działania związane z zachęceniem środowisk polonijnych do wyłonienia silnej reprezentacji, która mogłaby stanowić partnera dla administracji holenderskiej w rozmowach i podejmowaniu inicjatyw związanych z rynkiem pracy, integracją, edukacją czy warunkami mieszkaniowymi najnowszej migracji. W okresie styczeń-marzec 2010 r. odbyły się w Ambasadzie spotkania z przedstawicielami środowisk polonijnych w Niderlandach mające na celu poinformowanie Polonii o głównych tendencjach polityki integracyjnej rządu holenderskiego oraz próbę uzgodnienia stanowiska Polonii. Dyskutowano nt. praktycznych problemów i oczekiwań Polaków związanych z kursami językowymi i integracyjnymi. Rozważano możliwość stworzenia w ramach Polonii reprezentatywnej grupy, która byłaby partnerem dla ministerstwa ds. integracji i mogłaby się włączyć w prace funkcjonującej przy holenderskim rządzie rady ds. mniejszości (tzw. LOM – Landelijk Overleg Minderheden. Inicjatywa ta rozpoczęła dyskusję w ramach rozdrobnionego środowiska polskiego na temat możliwości wyłonienia reprezentacji polonijnej i jej funkcjonowania w LOM. Po raz pierwszy stworzono platformę rozmowy pomiędzy przedstawicielami ministerstw holenderskich a reprezentacją organizacji polonijnych.

Litwa

Unijne pozwolenie na pobyt czasowy uzyskało w 2009 r. 788 cudzoziemców, z czego - 98 obywateli RP, natomiast na pobyt stały w 2009 r. uzyskało 257 cudzoziemców, z czego – 75 Polaków. Jako powód przyjazdu na Litwę cudzoziemcy w 2009 r. podawali:

1. Praca – 38%;
2. Kształcenie i praktyka zawodowa – 30%;
3. Przyjazd członków rodziny – 18%;
4. Inny – 14%.

Z informacji uzyskanych podczas rozmów z przedsiębiorcami wynika, że Polacy są zatrudnieni w zakładach przemysłu rafineryjnego, szklarskiego i lekkiego, będących polskimi bezpośrednimi inwestycjami na rynku litewskim. Wskutek poważnej recesji (spadek PKB w 2009 r. wyniósł 15%) oraz wzrostu bezrobocia (z 5,8% za 2008 r. do 13,7% za 2009 r.) zatrudnienie pracowników polskich w innych sektorach gospodarki, a szczególnie w budownictwie uległo znaczącej redukcji.

Luksemburg

Zgodnie z danymi uzyskanymi z luksemburskiego Ministerstwa Ubezpieczeń Społecznych liczba pracowników polskich zamieszkujących w WKL zwiększyła się w ciągu ostatnich 10 lat pięciokrotnie, a liczba polskich pracowników transgranicznych dziesięciokrotnie. Jest to spowodowane dużymi różnicami czynszów mieszkań na niekorzyść Luksemburga. Widoczny jest również efekt przystąpienia Polski do Unii Europejskiej: o ile ogólna liczba polskich pracowników wzrosła o 84% w ciągu 5 lat w okresie między 2000 a 2005 rokiem, o tyle w ciągu następnych 4 lat wzrosła o ponad 200%. W 2009 roku wzrost wynosił 32%.

Powyższe dane przedstawia *tabela nr 5* zawierająca dane liczbowe polskich pracowników w Luksemburgu od 1995 r., zamieszkujących w Luksemburgu lub pracowników transgranicznych, według płci. Dane te nie uwzględniają pracowników sezonowych zatrudnionych latem w rolnictwie i winiarstwie.

Tabela nr 5: *Zmiany w ilości pracowników polskich zgłoszonych do ubezpieczenia społecznego (stan na 31 marca danego roku)*

Rezydencja	Płeć	1995 r.	2000 r.	2005 r.	2006 r.	2007 r.	2008 r.	2009 r.	Wzrost % w porównaniu z 2000 r.	
rezydenci	K	86	114	182	204	245	368	465	408 %	
	M	118	132	242	290	365	579	807	611 %	
razem		204	246	424	494	610	947	1272	517 %	
nie-rezydenci	K	6	13	39	43	61	94	119	915 %	
	M	6	11	35	46	68	124	143	1300 %	
razem		12	24	74	89	129	218	262	1092 %	
ogółem rezydenci i nie-rezydenci		216	270	498	583	739	1165	1534	568 %	
ogółem		wzrost % w porówn. z 2000 r.		84 %						
		wzrost % w porównaniu z 2005 r.						208 %		
								wzrost % w porówn. z 2008 r.		32 %

W Luksemburgu działa około 70 polskich firm, głównie w branży budowlanej i pokrewnych jak np. elektryka czy usługi dekarские.

Inspekcja pracy nie zarejestrowała skarg odnośnie jakości świadczonych usług. Zdarzają się jednakże przypadki stosowania niższych wynagrodzeń i większej liczby godzin pracy niż w firmach luksemburskich zmuszonych do przestrzegania wymogów luksemburskiego prawa pracy. Firmy luksemburskie uważają tego typu praktyki za nielojalną konkurencję lub wręcz dumping socjalny.

Jak wynika z informacji udzielonych przez Inspekcję Pracy, zdecydowana większość polskich firm oddelegowanych do Luksemburga spełnia wymogi formalne lub szybko dostosowuje się do rekomendacji inspektorów pracy.

Zdarzają się sporadycznie problemy wynikające z braku harmonizacji dyplomów lub kwalifikacji zawodowych pracowników polskich w stosunku do pracowników luksemburskich.

Łotwa

Według danych uzyskanych z łotewskiego Urzędu ds. Obywatelstwa i Migracji w 2009 r. wydano obywatelom polskim 16 zezwoleń na pobyt w związku z podjęciem pracy oraz 3 zezwolenia w związku z wykonywaniem usług na rynku łotewskim. Dla porównania w 2008 r. liczby te wynosiły odpowiednio 58 i 9.

Statystyki te odnoszą się do zezwoleń wydawanych danej osobie po raz pierwszy (first-time incomers). Przyjmując jednak nawet założenie, że wszystkie osoby z Polski przybyłe na Łotwę w celu podjęcia pracy w latach 2006-2008 były zatrudnione również w 2009 r., to skala migracji zarobkowej z Polski pozostaje zjawiskiem marginalnym i nie wynosi zapewne więcej niż 400-500 osób.

Należy jednak pamiętać, że statystyką objęte są tylko pobyty przekraczające 3 miesiące (wymóg zarejestrowania się w Urzędzie ds. Obywatelstwa i Migracji). Ponadto nie rzadkim zjawiskiem jest praca w szarej strefie, bez spełnienia wymogów formalnych, co dodatkowo utrudnia statystyczne ujęcie migracji.

Większość polskich pracowników pracuje w Rydze i okolicach. Są oni zatrudniani przede wszystkim w budownictwie, rolnictwie, transporcie, przetwórstwie rybnym. W większości są to osoby z wykształceniem podstawowym i zawodowym. Z reguły przebywają na Łotwie bez rodzin.

Rekordowe w skali światowej tempo wzrostu gospodarczego Łotwy w latach 2004 – 2007 oraz atrakcyjność zarobków przyciągała pracowników z Polski, znajdujących zatrudnienie głównie w budownictwie, ale także w rolnictwie i leśnictwie. Sprzyjała temu niewielka odległość od Polski, łatwość dojazdu (codzienne połączenia autokarowe i lotnicze) oraz odpływ siły roboczej z Łotwy.

Głęboka recesja gospodarki łotewskiej, której PKB skurczył się w 2009 r. o 18%, skutkowałą gwałtownym wzrostem bezrobocia i zmniejszeniem wynagrodzeń, czyniąc łotewski rynek pracy znacznie mniej atrakcyjnym dla pracowników z Polski. W najbliższym okresie (1-2 lata) nie należy spodziewać się powrotu do dynamiki migracji z Polski z okresu 2005-2008.

Urząd ds. Obywatelstwa i Migracji nie posiada informacji dotyczących odbioru społecznego polskich usługodawców. W jego ocenie w związku z faktem obustronnych korzyści płynących z zatrudniania pracowników z Polski należy domniemywać, iż zarówno biznes, jak i społeczeństwo z uznaniem odnoszą się do tego zjawiska.

Malta

Według danych maltańskiej Employment and Trainig Corporation w połowie marca br. pozwolenie na pracę posiadało 153 obywateli Polski. 63% zatrudnionych na Malcie Polaków to kobiety, 37% to mężczyźni.

Kobiety zatrudnione na Malcie najczęściej wybierają zatrudnienie w centrach obsługi klienta (21 osób), a także zawody: kelnerki (9), choreografa /tancerki i nauczycielki (4). Mężczyźni natomiast zatrudniani są najczęściej jako bukmacher/krupier (6), menedżerowie (7) oraz pracownicy obsługi klienta (4).

Ponadto według danych z października 2009 r. na Malcie działało 17 polskich przedsiębiorstw z branży transportowej i rekreacyjnej.

Niemcy

Stosowane przez rząd niemiecki okresy przejściowe dla obywateli tzw. ośmiu nowych państw członkowskich UE, w tym Polski obowiązują do 30 kwietnia 2011 r. Do tego czasu podjęcie pracy zależnej w RFN przez obywatela polskiego jest nadal warunkowane, poza określonymi wyjątkami uzyskaniem zezwolenia na pracę. Ograniczenia obowiązują również w zakresie transgranicznego świadczenia usług, ale dotyczą tylko usług budowlanych, sprzątania przemysłowego oraz dekoratorstwa wnętrz.

W styczniu 2009 r. Niemcy zliberalizowały dostęp do rynku pracy dla absolwentów wyższych uczelni nowych państw członkowskich. Uzyskanie zezwolenia na pracę jest możliwe bez przeprowadzania testu rynku pracy, tj. sprawdzenia przez urząd pracy, czy na dane miejsce pracy nie ma kandydata z pierwszeństwem zatrudnienia, a więc obywatela jednego z tzw. starych państw członkowskich.

Tabela nr 6: Liczba zezwoleń na pracę wydanych obywatelom polskim w 2009 r. (dla porównania odpowiednie dane za 2008 r.)

Rodzaj wykonywanej pracy	2008 rok	2009 rok
sezonowe	190.582	183.553
pomocnicze przy imprezach objazdowych	3.706	3.147
pomoce domowe	2.254	1.081
pracownicy-goście	154	108

Na podstawie danych statystycznych przyjmuje się, że ok. 10% pracowników, którzy już otrzymali zezwolenia na pracę rezygnuje z jej podjęcia z uwagi na wydarzenia losowe. Udział obywateli polskich wśród zagranicznych pracowników zatrudnianych do prac sezonowych w Niemczech zmniejszył się z ok. 70% w 2008 r. do ok. 64% w 2009 r. Na drugim miejscu są Rumunii z udziałem 31% (26% w 2008 r.).

Na wykonywanie prac wymagających określonych kwalifikacji zawodowych wydano obywatelom polskim 22.585 zezwoleń na pracę, 12% więcej w porównaniu z rokiem 2008.

Na dzień 30 czerwca 2009 r. obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym w Niemczech objętych było 95.297 obywateli polskich, 8% więcej niż rok wcześniej (88.242).

Według danych Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w Centralnym Rejestrze Cudzoziemców figurowało na dzień 31 grudnia 2009 r. 398.513 obywateli polskich (393.848 na koniec grudnia 2008 r.)

Na podstawie udzielanych przez ZUS poświadczeń formularzy E 101 (potwierdzenie przypisania delegowanego pracownika do polskiego systemu ubezpieczeń społecznych) można przyjąć, że utrzymuje się notowane już w 2008 r. osłabienie zainteresowania polskich przedsiębiorstw transgranicznym wykonywaniem usług w Niemczech. W 2009 r. ZUS poświadczył 107.014 formularzy E 101 dla osób delegowanych do Niemiec, blisko 5% mniej niż w 2008 r. (112.143).

Powyższe dane obejmują również osoby oddelegowane z Polski do Niemiec do wykonania prac budowlanych. Ponieważ usługi budowlane objęte są rozwiązaniami przejściowymi, ich wykonywanie jest możliwe tylko w ramach polsko-niemieckiej umowy z 1990 r. o oddelegowaniu pracowników polskich przedsiębiorstw do realizacji umów o dzieło. Z prowadzonego przez stronę niemiecką rejestru wydanych zezwoleń na pracę wynika, że w ostatnim okresie obrachunkowym kontyngentu, tj. od września 2008 r. – do października 2009 r. na budowach w Niemczech pracowało średnio w każdym miesiącu 5.761 osób delegowanych z Polski, 2% mniej niż w poprzednim okresie obrachunkowym. Wyznaczony przez stronę niemiecką kontyngent jest wykorzystywany na poziomie 40%. Spadek zainteresowania polskich przedsiębiorstw niemieckim rynkiem budowlanym powodowany jest przenoszeniem działalności usługowej do innych państw UE, gdzie nie obowiązują rozwiązania przejściowe ograniczające dostęp do miejscowego rynku pracy i usług. Czynnikiem ograniczającym aktywność polskich podmiotów jest również obowiązek przestrzegania obowiązującej w Niemczech płacy minimalnej dla branży budowlanej, w sytuacji gdy mogą one być tylko podwykonawcą niemieckich przedsiębiorstw budowlanych.

W świetle wyroku ETS z 21 stycznia 2010 r., w sprawie C-546/07 zleceniodawcą dla polskich przedsiębiorstw na wykonanie prac budowlanych w Niemczech w ramach ww. umowy z 1990 r. mogą być również przedsiębiorstwa z innych państw członkowskich UE. Praktyczne korzystanie z nowej możliwości uzależnione jest jednak od formalnej zmiany niemieckiej procedury uzyskiwania zezwoleń na pracę dla delegowanych z Polski pracowników.

Obywatele polscy są także aktywni na niemieckim rynku pracy otwierając na miejscu samodzielną działalność zarobkową. Według danych Związku Rzemiosła w Berlinie, w niemieckim rejestrze rzemieślniczym na dzień 31 grudnia 2008 r. było zarejestrowanych 30.992 przedsiębiorstw prowadzonych przez obywateli nowych państw UE, w tym 26.500 przez obywateli polskich.

Norwegia

Norwegia pozostaje atrakcyjnym kierunkiem emigracji zarobkowej z Polski. Ogólne warunki życia, bezpieczeństwo oraz łatwość załatwiania spraw bytowych przesądają o popularności Norwegii, jako miejsca pobytu i pracy. Wysoko rozwinięty system pomocy społecznej, świadczeń państwa dla pracowników cudzoziemskich (zasiłki rodzinne, bezpłatna pomoc dla dzieci, świadczenia socjalne itd.) stwarza poczucie bezpieczeństwa socjalnego. Rozbudowany

system ułatwień w adaptacji społecznej i zawodowej, np. szeroka dostępność do kursów i szkoleń, ogranicza negatywne aspekty migracji. Odnotowuje się wzrost liczby Polaków z wyższym wykształceniem, o wysokich kwalifikacjach zawodowych, decydujących się na podjęcie dobrze wynagradzanej pracy i obywateli polskich migrujących do Norwegii z intencją osiedlenia się na stałe. Migrujący zarobkowo Polacy w przeważającej większości odczuwają poprawę statusu materialnego. Zniesienie z dniem 1.05.2009 r. przepisów przejściowych w dostępie do norweskiego rynku pracy oraz wprowadzony 1.10.2009 r. system rejestracji pobytu obywateli państw UE/EOG oraz członków ich rodzin (zgodnie z dyrektywą 2004/38/WE) zachęcają do dalszych ruchów migracyjnych z Polski.

Dane Centralnego Urzędu Statystycznego (SSB) wg stanu na dzień 1.01.2009 r. wskazują, że w Norwegii osiedliło się 44.482 Polaków, w tym 36.160 obywateli polskich, którzy wyemigrowali do Norwegii po 2004 roku. Wg danych SSB ze stycznia 2009 r. do miast norweskich, w którym mniejszość polska stanowi najliczniejszą grupę migrantów, należą: Bergen (26.489), Stavanger (18.434), Bearum (15.589) oraz Trondheim (15.479).

Na podstawie danych Urzędu ds. Imigracji (UDI) w okresie od 1.01 do 31.12.2009 roku wydano obywatelom RP łącznie 22.134 zezwolenia na pobyt z możliwością podjęcia pracy. Liczba ta zawiera zezwolenia wydane po raz pierwszy - 6.337 oraz tzw. przedłużenia ważności zezwoleń w liczbie 15.797. Najwięcej tj. 4.449 z ogólnej liczby 22.134 zezwoleń wydano w samym Oslo (na 4.449 zezwoleń składa się 1.646 pozwoleń wydanych po raz pierwszy oraz 2.803 odnowienia). W dalszym ciągu większość (ok.70%) zezwoleń na pobyt z możliwością pracy otrzymywali mężczyźni. Po wprowadzeniu systemu rejestracji pobytu, w okresie październik-grudzień 2009 r. nowe zaświadczenia o rejestracji pobytu otrzymało 6.494 Polaków. Obywatele polscy stanowili w 2009 r. 39,4% beneficjentów ogólnej liczby wydanych zezwoleń. Dla porównania w styczniu 2009 r. odsetek ten kształtował się na poziomie 14% ogólnej liczby zezwoleń.

Wg statystyk Norweskiego Urzędu Pracy (NAV) na koniec lutego 2010 r. 4.900 obywateli RP było zarejestrowanych jako bezrobotni przez dłuższy okres czasu, co stanowi wzrost o 55% w stosunku do danych na koniec lutego 2009 r. Liczba bezrobotnych w Norwegii na koniec 2009 r. wyniosła ponad 80.000 osób, determinując wskaźnik bezrobocia w skali kraju na koniec grudnia 2009 r. na poziomie 3,3%. Dla porównania w 2008 r. z ogólnej wówczas liczby bezrobotnych w Norwegii na poziomie 40.763 osób, jedynie 1.469 Polaków posiadało taki status.

Dostępne dane nie dotyczą polskich pracowników sezonowych lub nisko wykwalifikowanych (zatrudnianych i zdanych na polskiego pracodawcę, podejmujących krótkotrwałe prace dorywcze w ramach ekip kompletowanych do przeprowadzenia np. konkretnego remontu, słabo wykształconych, nieznających żadnego języka obcego). Ich pobyt służy jedynie doraźnej poprawie sytuacji ekonomicznej, a centrum spraw życiowych pozostaje w Polsce.

Biorąc pod uwagę fakt, iż wielu Polaków nie rejestruje swego pobytu i pracy w Norwegii (wg szacunków miejscowej Inspekcji Pracy to blisko 50.000 Polaków), stwierdzić należy, że prawdziwa liczba polskich pracowników w Norwegii może oscylować w granicach 80.000 – 120.000. Liczba ta jest sezonowo zmienna, głównie w konsekwencji przyjazdów na krótkie okresy oraz częstej rotacji (zwłaszcza w firmach budowlanych). Liczba Polaków pracujących na norweskim rynku pracy wzrasta wraz z rozpoczęciem prac sezonowych (rolnictwo, budownictwo) w sezonie letnim, a spada na jesieni, gdy prace są zawieszane. Studenci dorabiają w wakacje wykonując usługi sezonowe. Statystyki norweskie nie obejmują wszystkich Polaków zatrudnionych w polskich firmach, zarejestrowanych na terenie Polski

wykonujących usługi na terenie Norwegii, świadczących usługi z terytorium innych państw (szczególnie Szwecja).

Nie odnotowano radykalnego spadku miejsc pracy w sektorze budowlanym na wiosnę 2009 r. Daje się natomiast zauważyć realizowana przez władze norweskie od marca br. tendencja do przekierowywania ekip budowlanych do prac remontowych obiektów użyteczności publicznej i infrastruktury komunikacyjnej.

Wobec obserwowanych trendów potrzebna jest ciągła dbałość o godziwe traktowanie Polaków, w tym przeciwdziałanie dumpingowi socjalnemu, zapewnienie bezpiecznych warunków mieszkalnych, tworzenie właściwych ram kształcenia polskich dzieci w centralnym systemie edukacji, możliwie szeroka integracja społeczna.

Zgodnie z danymi uzyskanymi przez Ambasadę RP w Oslo, w lutym br. było zarejestrowanych 1.118 polskich spółek świadczących usługi w Norwegii. Na skutek wyraźnego spadku popytu na usługi budowlane w oparciu o informacje płynące z firm (zarówno norweskich, jak i polskich pracujących w Norwegii) należy ocenić, że liczba pracowników z Polski pracujących w sektorze budowlanym uległa zmniejszeniu. Największe firmy budowlane jak i współpracujące z nimi firmy rekrutacyjne i pośrednictwa pracy (np. Job Zone, Adecco, inne) nie zwiększyły jak dotąd zatrudnienia. Spodziewany pakiet inwestycyjny umożliwił przedsiębiorstwom realizację inwestycji, nie doprowadził jednak do odrodzenia się popytu na pracę, który w dużej mierze był wynikiem boomu w budownictwie mieszkaniowym i biurowym. Potencjalny wzrost zatrudnienia w sektorze budowlanym będzie najprawdopodobniej niewielki i wywołany inwestycjami publicznymi. Dodatkowy wzrost migracji pracowników z Polski powinien być wywołany rozpoczęciem się sezonu budowlanego w okresie letnim, jego podstawą powinny być małe prace remontowe i przebudowy, część z nich realizowana w szarej strefie. Ponadto utrzymujące się na bardzo niskim poziomie bezrobocie powinno umożliwić utrzymanie stałego, ale na małą skalę, napływu pracowników w innych profesjach, takich jak np. kierowcy ciężarówek, kierowcy autobusów, pracownicy magazynów.

Czynnikami, który mógłby ponownie doprowadzić do wzrostu legalnego zatrudnienia wśród pracowników zarówno bezpośrednio poprzez firmy budowlane, jak i głównie przez firmy pośrednictwa pracy mogą być planowane inwestycje infrastrukturalne. Spadek zatrudnienia w branży budowlanej może być ponadto częściowo równoważony zwiększeniem aktywności części firm na rynku offshore. Nie zmienia to jednak faktu, że pierwsze półrocze 2009, jak i koniec roku 2008 były okresem zmian struktury oraz wielkości zatrudnienia. W najbliższym czasie wydaje się, że sytuacja na rynku pracy nie powinna ulegać wyraźnym zmianom. Z sygnałów płynących od firm można wysnuć wniosek, że wyczekiwane jest stopniowe poprawienie się sytuacji.

Portugalia

Na terenie Portugalii nie obserwuje się zjawiska większej emigracji zarobkowej z Polski. Przykładowo, według danych Generalnej Inspekcji Pracy, w 2008 r. zarejestrowano zaledwie 7 kontraktów o pracę z obywatelami polskimi. Zawartych umów mogło być w rzeczywistości więcej – np. dane za 2007 r. mówiły o 486 kontraktach z obywatelami polskimi.

Zgodnie z danymi portugalskiego Urzędu ds. Cudzoziemców i Granic, 925 Polaków posiadało status rezydenta w Portugalii w 2008 r., co oznaczało wzrost o 1,5% w stosunku do 2007 r. Urząd ds. Cudzoziemców i Granic nie udostępnia jeszcze statystyk za 2009 r.

Rumunia

Według danych rumuńskiego Urzędu ds. Imigracji na koniec 2009 r. w Rumunii zarejestrowano pobyt 657 obywateli polskich (dane z dnia 30 marca br.), deklarujących jako cel pobytu prowadzenie działalności zależnej/niezależnej. Kategoria ta obejmuje osoby zatrudnione w firmach rumuńskich, pracowników delegowanych przez polskie firmy, osoby prowadzące własne firmy, wolontariuszy i osoby prowadzące działalność humanitarną i religijną.

Wśród polskich obywateli podejmujących działalność zależną/niezależną zdecydowanie więcej jest mężczyzn niż kobiet – odpowiednio 523 i 134. Województwa, w których zarejestrowano najwięcej osób to Tulcea – 239 i Bukareszt – 204.

Słowacja

Według danych Głównego Urzędu Pracy, Spraw Socjalnych i Rodziny, na koniec lutego 2010 r. na terytorium Słowacji pracowało 11.525 obcokrajowców z państw Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Najwięcej pracowników spośród krajów EOG pochodziło z Rumunii (21,02 %), następnie Czech (19,70%), Polski (12,65 %) oraz Węgier (12,47%).

Ogólna liczba Polaków legalnie zatrudnionych na terytorium Słowacji, na koniec lutego 2010 wynosiła 1458 osób, w tym 1132 mężczyzn oraz 326 kobiet. W stosunku do stanu na koniec sierpnia 2009 r. liczba ta jest wyższa o 3,40%.

Struktura populacji Polaków zatrudnionych na Słowacji była następująca:

- 77,6 % z ogólnej liczby stanowili mężczyźni, a 22,4 % kobiety,
- 81,7 % pracowało na podstawie umów o pracę, a 18,3 % na zasadach oddelegowania. Liczba osób zatrudnionych na podstawie umów o pracę wynosiła łącznie 1191, w tym mężczyźni 878 i kobiety 313. Na zasadzie oddelegowania łącznie pracowało 267 osób (254 mężczyzn i 13 kobiet).
- 54,8 % stanowili pracownicy w kategorii wiekowej od 25 do 39 lat. Ta kategoria przeważała zarówno wśród mężczyzn (51,4 %) jak i kobiet (66,6 %)
- zatrudnionych długoterminowo (od 6 do 12 miesięcy) było 52,1 % Polaków. Udział mężczyzn w tej kategorii wyniósł 48,0 %, a kobiet 66,6 %,
- 34,2 % zatrudnionych Polaków posiadało wykształcenie średnie z maturą, a 30,2 % wykształcenie wyższe. Wśród mężczyzn przeważało wykształcenie średnie z maturą (33,9 %), a wśród kobiet wykształcenie wyższe (47,9 %),
- wg przyjętej na Słowacji klasyfikacji działalności, najwięcej mężczyzn z naszego kraju zatrudnionych było w sektorze usług handlowych (18,3%), handlu detalicznym (12,6 %) oraz budownictwie (11,2 %). Natomiast najwięcej kobiet pracowało w usługach handlowych (28,2%), następnie transporcie lotniczym (9,5 %) oraz w produkcji elektrycznych maszyn i urządzeń (9,2 %).

Wg aktualnych danych polscy usługodawcy najczęściej prowadzili działalność w zakresie prac budowlanych, handlu hurtowego i detalicznego (często obwoźnego), montażu okien i drzwi, obróbki drewna oraz usług w zakresie międzynarodowego transportu, zakwaterowania i żywienia, mechaniki oraz prowadzenia samochodów ciężarowych.

Tabela nr 7: Stan zatrudnienia obywateli Europejskiego Obszaru Gospodarczego na terenie Słowacji wg stanu na koniec lutego 2010 r.

Wyszczególnienie	wg stanu na koniec lutego 2010 r.			Udział w %
	łącznie	mężczyźni	kobiety	
Belgia	115	106	9	1,00
Bułgaria	450	388	62	3,90
Cypr	2	2	0	0,02
Czechy	2271	1675	596	19,70
Dania	72	65	7	0,62
Estonia	10	6	4	0,09
Finlandia	23	15	8	0,20
Francja	699	626	73	6,07
Grecja	23	20	3	0,20
Holandia	82	72	10	0,71
Irlandia	45	33	12	0,39
Litwa	15	8	7	0,13
Łotwa	57	51	6	0,49
Węgry	1437	1248	189	12,47
Malta	2	2	0	0,02
Niemcy	748	653	95	6,49
Norwegia	13	11	2	0,11
Polska	1458	1132	326	12,65
Portugalia	52	66	6	0,45
Austria	500	452	48	4,34
Rumunia	2423	1980	443	21,02
Słowenia	29	22	7	0,25
Hiszpania	159	132	27	1,38
Szwecja	44	33	11	0,38
Włochy	397	366	31	3,44
Wielka Brytania	378	290	88	3,28
Islandia	3	3	0	0,03
Lichtenstein	0	0	0	0,00
Szwajcaria	18	16	2	0,16
EOG łącznie	11525	9453	2072	100,00

Słowenia

Rok 2009 charakteryzował spadek produkcji i eksportu, a w konsekwencji spadkiem PKB, co przełożyło się na znaczący wzrost liczby bezrobotnych (o 30.000) oraz ograniczenie popytu na pracowników z zagranicy, którzy w większości zatrudniani są w budownictwie, transporcie i branży gastronomicznej (branże sezonowe, gorzej płatne).

Liczba obywateli UE, którzy pracowali w Słowenii wyniosła w 2009 r. 4.125 osób. W porównaniu z analogicznym okresem roku 2007 i 2008 oznacza to spadek o ponad 50% (odpowiednio 7.267 i 7.489).

Obywatele z krajów UE stanowią 5,2% zatrudnionych obcokrajowców, a obywatele pozostałych krajów 4% (w tym 1,0% to obywatele Ukrainy). Słoweńscy pracodawcy podkreślają, iż nie są zainteresowani zatrudnianiem obywateli UE z powodu różnic w mentalności, problemów językowych oraz sezonowości takiego zatrudnienia. Nie bez znaczenia są również wyższe wynagrodzenia i poziom opieki w porównaniu z obywatelami krajów byłej Jugosławii. Większość obcokrajowców (50%) pracuje w budownictwie, prawie

90 procent zatrudnionych obcokrajowców posiada wykształcenie podstawowe, a zaledwie 2% to osoby z wyższym wykształceniem. Obcokrajowcy są zatrudnieni głównie przy pracach fizycznych, niewymagających kwalifikacji, niskopłatnych.

Słowenia nie jest interesującym krajem dla polskich emigrantów zarobkowych, co wynika z relatywnie niewysokich wynagrodzeń w stosunku do wysokich kosztów utrzymania oraz braku szybkich i tanich połączeń komunikacyjnych. Znacznie lepsze alternatywy zatrudnienia istniały dotychczas w innych krajach UE.

Polacy w Słowenii pracują w przemyśle przetwórczym, w branży transportu oraz w wybranych sektorach, gdzie potrzebni są specjaliści (medycyna, IT).

Liczba pracowników polskich wyniosła w 2009 r. 206 i w liczbie ogółem zatrudnionych obcokrajowców stanowiła 0,26 procenta, a w liczbie pracowników z krajów UE 4,99 procent. Liczba Polaków zatrudnionych w Słowenii systematycznie spada. W porównaniu z 2007 i 2008r. liczba Polaków zatrudnionych/świadczących usługi spadła o prawie 30% (w analogicznym okresie wyniosła odpowiednio 302 i 259 osób).

Polscy pracownicy w 2009 r. pracowali w następujących branżach: przetwórstwo przemysłowe – 79 osób, budownictwo – 91 osób, handel hurtowy i detaliczny; naprawa pojazdów samochodowych, włączając motocykle – 10 osób, transport i gospodarka magazynowa – 1 osoba, działalność związana z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi – 7 osób, informacja i komunikacja – 4 osoby, działalność profesjonalna, naukowa i techniczna – 3 osoby, edukacja – 1 osoba, opieka zdrowotna i pomoc społeczna – 6 osób, działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją – 2 osoby, pozostała działalność usługowa – 2 osoby; razem – 206 osób.

Od wstąpienia do UE systematycznie spada zainteresowanie Polaków słoweńskim rynkiem pracy. W przyszłości raczej nie należy oczekiwać zmiany tego trendu. Wg. prognoz Urzędu Analiz Makroekonomicznych Słowenii bezrobocie wzrośnie z 10,3% w 2009 r. do 10,6 w 2010 r. i 10,9% w roku 2011, można oczekiwać wzrostu ksenofobii wobec zatrudnionych w Słowenii obcokrajowców oraz zwiększenia liczby (już występujących przypadków) nieregulowania zobowiązań przez pracodawców, co przyczynia się do wzrostu napięć społecznych.

Tabela nr 8: Zestawienie liczby pracowników z poszczególnych krajów

Kraj	2009
Kraje UE	
'stare państwa członkowskie'	
Włochy	271
Holandia	206
Niemcy	67
Wielka Brytania	61
Austria	56
Francja	45
„nowe kraje członkowskie”	
Bułgaria	1.678
Słowacja	680
Rumunia	547
Węgry	229
Polska	206
Czechy	113
RAZEM UE	4.125
kraje byłej Jugosławii	55.586

Bośnia i Hercegowina	26.056
Serbia i Czarnogóra	8.617
Macedonia	5.087
Chorwacja	4.913
Kosowo	10.908
Pozostałe kraje	3.164
RAZEM	

Szwajcaria

Szwajcaria jest jednym z 5 krajów w świecie, które odnotowują największy napływ obcokrajowców. Obecnie stanowią oni 21 % ludności kraju, zaś w kantonie Genewy aż 38% tamtejszej populacji. Do tego należy doliczyć kilkaset tysięcy pracowników (tzw. *pendlers* czy *frontaliers*), którzy codziennie dojeżdżają do pracy w Szwajcarii z terenów ościennych Francji, Niemiec i Włoch. Rząd federalny odpierał dotychczas skutecznie argumenty o konieczności postawienia tamy na drodze imigracji zarobkowej.

Jedną z przyczyn jest sytuacja demograficzna w Szwajcarii. Od lat siedemdziesiątych występuje tu bardzo istotny spadek stopy urodzeń – z 2,1 dzieci na kobietę na początku tego okresu do 1,48 obecnie.

Imigracja zarobkowa ma charakter komplementarny wobec struktury zapotrzebowania na siłę roboczą w szwajcarskiej gospodarce: potrzebni są zarówno pracownicy sezonowi w tych dziedzinach, gdzie poziom zarobków jest dla Szwajcarów mało atrakcyjny (głównie w rolnictwie i budownictwie), jak też ci, których brak na rynku wewnętrznym, z uwagi na problemy natury strukturalnej (jak brak stosownych kierunków studiów, mała liczba absolwentów etc). W tym ostatnim przypadku, wg prognoz Federalnego Urzędu Statystyki Szwajcarii, udział profesorów pochodzenia zagranicznego na wydziałach reprezentujących nauki ekonomiczne w uczelniach Szwajcarii prawdopodobnie wzrośnie z poziomu 61% w 2008 r. do 75% w 2018 r. Napływ obcej siły roboczej do Szwajcarii nie pozostaje więc w sprzeczności z rosnącą stopą bezrobocia w tym kraju (w 2009 r. osiągnęła ona poziom 4%, zaś prognozowany jej poziom w 2010 r. może wynosić 5%).

Analiza dynamiki migracji zarobkowej z 8 nowych państw członkowskich UE w latach 2006-2009 wskazuje, iż w tym okresie migracja ma generalnie charakter słabnący. Spadek dynamiki dotyczy zwłaszcza pobytów krótkoterminowych, natomiast w odniesieniu do pobytów dłuższych w badanym okresie dynamika wyraźnie wzrosła, zwłaszcza w 2009 r. Według danych Federalnego Urzędu Migracji kontyngenty pozwoleń na pobyt w Szwajcarii dla obywateli 8 nowych państw członkowskich w latach 2006-2009 nie były w pełni wykorzystywane, z tym że w latach 2007-2009 stopień wykorzystania pozwoleń dłuższych był większy niż w wypadku pozwoleń krótkookresowych. W 2009 r. doszło nawet do wyraźnego przekroczenia kwoty pozwoleń długookresowych. Ogólnie w zakresie wykorzystania kontyngentu zaznaczyła się tendencja spadkowa (80% w 2006 r., 77% w 2007 r., 66 % w 2008 r. i 58% w 2009 r.), ale w zakresie pozwoleń długookresowych występuje tendencja wzrostowa. Zmniejsza się zainteresowanie pracami o krótszym horyzoncie czasu. Dotyczy to również migracji z Polski.

Ograniczenia w dostępie do rynku pracy w Szwajcarii relatywnie w największym stopniu uderzają w polskich pracowników, bowiem stanowią oni mniej więcej połowę zatrudnionych w Szwajcarii przybyszów z 8 nowych państw członkowskich UE (uwzględniając zezwolenia na pobyt krótko- i długoterminowe łącznie udział obywateli polskich sięgał w 2006 r. 52%, w 2007 r. 49%, w 2008 r. 41%, zaś w 2009 r. 45%). Udział Polaków wykazuje generalnie

pewną tendencję spadkową, co oznaczałoby, po pierwsze, że odchodzą od prac wybitnie sezonowych i w tym segmencie rynku są powoli wypierani przez pracowników z innych państw „nowej” Europy. Natomiast relatywnie rośnie udział Polaków w puli pozwoleń dłuższych, co potwierdzałoby tezę o rosnącym znaczeniu migracji związanej z pracą wymagającą wyższych kwalifikacji.

Względnie nowym i bardzo rozwojowym zjawiskiem jest rosnący napływ do Szwajcarii dobrze wykształconych Polaków, przedstawicieli nauki i kadry zarządzającej. W tej mierze Szwajcarzy są otwarci, tym bardziej, że odczuwają obecnie głęboki deficyt w zakresie własnej kadry kierowniczej i inżynierów. Trzeba jednocześnie podkreślić, iż obecności na rynku szwajcarskim dobrze wykwalifikowanych Polaków towarzyszy również konkurencja ze strony innych państw „nowej Europy”, aczkolwiek od 2008 r. wyraźnie zaznacza się przewaga Polaków na tym polu (35% w 2006 i 2007 r., 38% w 2008 r. i 41% w 2009 r.).

Zainteresowanie możliwością pracy/świadczenia usług na rynku szwajcarskim ze strony polskich firm i osób fizycznych w 2009 r. Ambasada RP w Bernie ocenia jako znacząco większe niż w roku poprzednim. Ocena oparta jest o analizę zapytań kierowanych do Ambasady. Zwiększają się przede wszystkim zainteresowanie podejmowaniem działalności gospodarczej przez osoby fizyczne. Są to projekty dotyczące takich dziedzin jak np. gastronomia, usługi rzemieślnicze, a także usługi informatyczne czy wręcz pośrednictwa pracy dla Polaków. Pytania dotyczyły też możliwości prowadzenia sklepu z wyrobami rękodzieła z Polski, importowania na własny rachunek wyrobów kaletniczych, pracy w ogrodnictwie, podejmowania pracy w trakcie pobytu w Szwajcarii na stażu czy praktyce itp. W drugim półroczu 2009 r. odnotowano ok. 70 tego rodzaju zapytań. W żadnym przypadku do Ambasady nie wpłynęły jednak informacje potwierdzające podjęcie rzeczywistej działalności.

Trafiające do Ambasady informacje o zainteresowaniu umowami o świadczeniu usług w Szwajcarii przez polskie firmy (niemal wyłącznie z branży budowlano-montażowej) potwierdzają zjawisko zaobserwowane wcześniej: na rynek szwajcarski wchodzi lub próbują wejść najczęściej oferenci mający już doświadczenie z działalności za granicą, a często wręcz posiadający firmę zarejestrowaną poza Polską (najczęściej oczywiście w Niemczech, ale też w Belgii czy Francji). W wielu przypadkach są to projekty świadczenia usług w formule podwykonawcy przedsiębiorcy zagranicznego, który uzyskał kontrakt od partnera szwajcarskiego. Oprócz ok. 40 zapytań dotyczących wymienionych powyżej form kontraktów w sferze usług budowlano-montażowych (różnego rodzaju prace przy wznoszeniu budynków, montaż i demontaż maszyn, wykopy itp.), w omawianym okresie zgłaszano do WPHI m.in. projekty post-eksportowych usług instalacji w następstwie dostawy do szwajcarskiego odbiorcy sprzętu/maszyn, wykonania dekoracji lub budowy stoiska na imprezach publicznych, na targach itp.

Barierę, która w efekcie ogranicza szanse lub przynajmniej atrakcyjność kontraktu usługowego dla polskiego wykonawcy, stanowi konieczność zapewnienia polskimi pracownikom wykonującym pracę w Szwajcarii poziomu płacy minimalnej, który z kolei ustalany jest w umowach zbiorowych przez pracodawców i pracobiorców w wielkich szwajcarskich przedsiębiorstwach w danej branży. Tutejsze urzędy decydujące o wydaniu zezwoleń na pracę obcokrajowców wymagają ponadto, aby polski pracodawca zapewniał odpowiednie *locum* oraz możliwość wyżywienia i nie uwzględniał tego kosztu przy przedstawianiu efektywnych wynagrodzeń oddelegowanych pracowników.

W ostatnich miesiącach 2009 r. do konsulatu zgłosiło się kilkunastu Polaków oszukanych przez pracodawców. Są to zazwyczaj sprawy dot. niewypłacania części wynagrodzenia w dni

święteczne, zasiłków na dzieci, a w krańcowych przypadkach całości wynagrodzenia. Dochodzi nawet do przemocy fizycznej i psychicznej ze strony pracodawców. Z relacji pokrzywdzonych wynika niejednokrotnie, iż ze względu na brak znajomości języka w miejscu zatrudnienia podpisują kontrakty, nie orientując się zupełnie w ich treści. Są przypadki braku takich kontraktów lub zatrzymywania paszportów celem zastraszania polskich pracowników. Rejestruje się przypadki okradania Polaków, niestety również przez rodaków, którzy trzymają się skupisk osób przyjeżdżających z Polski. Odnotowano również pojawienie się fikcyjnych firm, trudniących się sprowadzaniem Polaków do pracy w Szwajcarii, po czym są oni okradani i porzucani.

Mimo zauważalnych tendencji do polepszenia koniunktury gospodarczej w Szwajcarii w świetle relatywnie wysokiej stopy bezrobocia na jej rynku pracy należy się liczyć z istotnym natężeniem nastrojów ksenofobicznych w szwajcarskim społeczeństwie. Występujące w przeszłości i nadal jednak jeszcze odczuwane zjawiska kryzysowe w gospodarce Szwajcarii nie hamują zbytnio imigracji z Polski osób o najwyższych kwalifikacjach. Jest to zresztą charakterystyczne zjawisko w odniesieniu do tej grupy pracowniczej, w zakresie której występuje wyraźna sztywna elastyczność popytu na ich umiejętności. Dobry specjalista jest wszędzie „dobrem” relatywnie rzadkim, zatem liczy się tutaj przede wszystkim konkurencyjność w zakresie jakości pracy. Stosując terminologię ekonomiczną można by powiedzieć, że *human capital* daje najwyższą stopę zwrotu i przez to jest najcenniejszą inwestycją.

Szwecja

W dniu 17 marca 2010 r. liczba ważnych pozwoleń na pobyt w Szwecji w związku z podjęciem pracy lub prowadzeniem działalności gospodarczej, wydanych obywatelom nowych państw członkowskich, wynosiła 21373, z czego 13446 pozwoleń posiadali Polacy (w tym 12565 to pozwolenia na pobyt pracowników z Polski, a 881 dla Polaków prowadzących działalność gospodarczą). Polska zajmuje pierwsze miejsce na liście krajów, których obywatele legitymują się ważnymi pozwoleniami na pobyt w Szwecji. Następnym krajem, to Niemcy z liczbą ważnych pozwoleń – 5 280. Obrazują to dane z *Tabeli nr 9 Polska na tle krajów UE. Pozwolenia wydane obywatelom nowych i starych państw członkowskich*. W okresie styczeń – luty 2010 obywatelom polskim wydano 238 pozwoleń na pobyt (214 pozwoleń dla pracowników z Polski i 24 dla prowadzących działalność gospodarczą). W stosunku do poprzednich lat liczba wydanych Polakom pozwoleń na pobyt w związku z podjęciem pracy lub prowadzeniem działalności gospodarczej spadła. Wpływ na to miał kryzys gospodarczy i sytuacja na rynku pracy. Spadek liczby wydawanych pozwoleń nastąpił po raz pierwszy w 2008 roku i cały czas utrzymuje się. Ilustruje to *Tabela nr 10 Pozwolenia na pobyt wydane obywatelom polskim w Szwecji latach 2008, 2009 i w okresie styczeń-luty 2010*.

Na tle pozostałych państw Polacy mają w Szwecji największy udział tak pod względem ważnych w dniu 17 marca 2010 r. pozwoleń na pobyt, jak i wydanych w bieżącym roku nowych pozwoleń. Obrazuje to *Tabela nr 11 Polska na tle pozostałych państw – pozwolenia wydane w związku z podjęciem pracy lub działalnością gospodarczą*). Udział pozwoleń wydanych Polakom w ogólnej liczbie wszystkich ważnych i wydanych pozwoleń wynosił w marcu 2010 r. 27,57%. Tak duża liczba wydawanych pozwoleń Polakom związana jest z krótkim okresem pobytu naszych obywateli w Szwecji oraz korzystniejszym rozliczaniem podatków dochodowych w Polsce.

Liczba przybywających do Szwecji Polaków w celu podjęcia pracy sezonowej w rolnictwie i przy zbiorze runa leśnego od lat tradycyjnie rośnie w czasie wakacji. Nie jest jednak możliwe precyzyjne określenie liczby zatrudnionych pracowników sezonowych z Polski. Po zniesieniu ograniczeń dla Polaków w dostępie do rynku pracy, nie są wymagane pozwolenia na pobyt krótszy niż 3 miesiące, a prace sezonowe trwają zwykle krócej.

Po pełnym otwarciu szwedzkiego rynku pracy dla pracowników z Polski zdecydowanie wzrosło zainteresowanie realizacją usług przez polskie firmy, głównie w sektorze budownictwa.

Najlepszym rozwiązaniem dla Polaków pragnących pracować i świadczyć usługi w Szwecji jest prowadzenie jednoosobowej działalności gospodarczej, do której prawo związkowe nie ma zastosowania. Przepisy w tym zakresie są proste i nie stawiają zbyt wysokich wymagań przedsiębiorcom. W tym przypadku rząd zadeklarował, że urzędy będą bacznie przyglądać się, czy przedsiębiorcy nie łamią prawa, aby obejść przepisy o zatrudnieniu i czy nie będą ukrywać dochodów do opodatkowania. Jak wynika z danych Urzędu Migracyjnego na dzień 17.03.2010 r. w Szwecji przebywa 881 Polaków prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą.

W Szwecji nie występuje zjawisko dyskryminacji zagranicznych obywateli lub podmiotów w związku z ich działalnością gospodarczą. Jediną różnicą w traktowaniu innych niż szwedzkich obywateli jest praktyczne zrównanie wobec obowiązujących reguł rynku pracy pracowników z państw skandynawskich (nie potrzebują pozwolenia na pobyt). Wszyscy inni muszą uzyskać pozwolenie na pobyt w wypadku przebywania w Szwecji dłużej niż 3 miesiące. We innych sprawach takich jak rozliczanie podatków, uznawanie kwalifikacji, ubezpieczenie społeczne, przynależność do związków zawodowych, układy zbiorowe, obowiązują takie same przepisy i zasady, jak dla obywateli szwedzkich. Ostatnio, w związku z dyskusją odnośnie „flexicurity” twierdzi się, że Szwecja posiada jeden z najbardziej elastycznych systemów prawa pracy w UE, ze względu na umieszczenie ogromnej części postanowień w układach zbiorowych. A to oznacza możliwość zmiany większości postanowień regulujących stosunki pracodawca – pracobiorca bez konieczności zmiany prawa, jedynie w drodze negocjacji.

Tabela nr 9: Polska na tle krajów UE. Pozwolenia na pobyt wydane obywatelom nowych oraz starych państw członkowskich Unii Europejskiej w związku z podjęciem pracy lub prowadzeniem jednoosobowej działalności gospodarczej w Szwecji ważne w dniu 17.03.2010 roku

Grupa krajów	Kraj	Pracownicy	Przedsiębiorstwa jednoosobowe	Razem
„Nowe” p.cz. UE				
	Bułgaria	685	32	717
	Cypr	32	-	32
	Estonia	878	21	899
	Łotwa	647	29	676
	Litwa	2 194	69	2 263
	Malta	14	2	16
	Polska	12565	881	13446
	Rumunia	1325	44	1369
	Słowacja	394	5	399
	Słowenia	75	1	76
	Czechy	347	11	358
	Węgry	1094	28	1122
Razem „nowe”		20250	1 123	21373
„Stare” p. cz. UE				

	Belgia	189	13	202
	Francja	1022	16	1038
	Grecja	925	12	937
	Irlandia	309	6	315
	Włochy	778	18	796
	Luksemburg	5	-	5
	Niderlandy	961	283	1244
	Portugalia	235	8	243
	Hiszpania	598	11	609
	W. Brytania	1778	112	1890
	Niemcy	4927	353	5280
	Austria	370	14	384
Razem „stare”		12097	846	12943
Razem pozostałe kraje		13228	307	13535
Razem wszystkie		45575	2276	47851

Źródło: szwedzki Urząd Imigracyjny

Tabela nr 10: Pozwolenia na pobyt wydane obywatelom polskim w Szwecji w latach 2008, 2009 i w okresie styczeń - luty 2010.

Miesiąc	Pracownicy			Przedsiębiorcy			Razem		
	2008	2009	2010	2008	2009	2010	2008	2009	2010
Styczeń	228	91	93	16	8	18	244	99	111
Luty	327	211	121	16	14	6	343	225	127
Marzec	212	129		26	12		238	141	
Kwiecień	354	123		24	14		378	137	
Maj	336	154		23	17		359	171	
Czerwiec	297	146		16	9		313	155	
Lipiec	294	171		14	10		308	181	
Sierpień	190	107		14	11		204	118	
Wrzesień	260	166		11	18		271	184	
Październik	176	178		20	26		196	204	
Listopad	210	130		16	11		226	141	
Grudzień	109	98		6	12		115	110	
Razem	2993	1704	214	202	162		3195	1866	238

źródło: szwedzki Urząd Imigracyjny

Tabela nr 11: Polska na tle pozostałych państw – pozwolenia na pobyt wydane w związku z podjęciem pracy lub działalnością gospodarczą

KRAJ	Pozwolenia ważne w dniu 17.03.2010 r.	
	Liczba	Udział w %
Polska	12565	27,57
Indie	3672	8,05
Chiny	1848	4,05
Ukraina	532	1,17

USA	869	1,91
Australia	553	1,21
Rosja	548	1,20
Kanada	413	0,91
Iran	185	0,41
Irak	57	0,13
Japonia	307	0,67
Turcja	418	0,92
Razem wszystkie nowe i stare p. cz.. UE oraz pozostałe państwa	45575	100,00

źródło: szwedzki Urząd Imigracyjny

Węgry

Według danych uzyskanych z Węgierskiego Urzędu ds. Zatrudnienia, na koniec grudnia 2009 r. na Węgrzech było zgłoszonych 1.112 polskich pracowników, tj. o 184 osób więcej niż przed rokiem. W 2009 r. dokonano zgłoszeń 572 osób, tj. o 117 osób mniej niż w 2008 r.

W 2009 r. na Węgrzech dokonano 18.033 zgłoszeń pracowników z 27 państw członkowskich UE (mniej o 27,9% niż w 2008 r.). Z krajów sąsiednich Węgier zatrudniono 20.230 osób (w tym 15.519 osób z sąsiednich krajów unijnych).

Z uwagi na panującą na Węgrzech głęboką recesję (spadek PKB o 6,3%) oraz długotrwałą (już czteroletnią) recesję w budownictwie popyt na polskie usługi nie jest duży.

Osoby indywidualne prowadzące działalność gospodarczą omijają Węgry z uwagi na trudności językowe, niskie płace, a także coraz bardziej powszechne działanie w „szarej strefie” węgierskich usługodawców. Polscy obywatele są też zatrudniani w firmach z polskim rodowodem (firmy i przedstawicielstwa handlowe) oraz w korporacjach międzynarodowych.

Polskie firmy tradycyjnie obecne były na Węgrzech w branży budowlanej, w szczególności w budownictwie przemysłowym. Tak jest w chwili obecnej – na kilku większych budowach polskie firmy pracują jako podwykonawcy, zwłaszcza firm zachodnich.

Wielka Brytania

Kryzys gospodarczy oraz zaostrzone przepisy migracyjne spowodowały, że liczba Polaków przyjeżdżających do Wielkiej Brytanii w celu podjęcia legalnej pracy znacząco spadła. Zgodnie z danymi „Worker Registration Scheme” w 2006 roku zarejestrowano 162 495 Polaków chcących podjąć legalne zatrudnienie w Wielkiej Brytanii. W kolejnym roku liczba ta wynosiła 150 255 osób. W roku 2008 - 103 115 osób, a w roku 2009 – 54 715.

Polacy stanowią najbardziej liczną grupę spośród wszystkich obywateli państw A8 podejmujących pracę w Wielkiej Brytanii. W sumie w roku 2009 pracę podjęło 113 445 osób, a 45% tej grupy stanowili Polacy. Na kolejnym miejscu znajdują się obywatele Łotwy (19%), Litwy (16%), następnie Węgrzy (8%), Słowacy (6%), Czesi (4%) oraz Estończycy (1%).

Szczegółowe dane obrazuje następująca tabela:

Tabela nr 12: Liczba wniosków złożonych przez obywateli krajów A8 oraz liczba wniosków zarejestrowanych w programie „Worker Registration Scheme”

Okres		Zarejestrowanych	Ogółem wniosków
2004 łącznie		125 885	134 555
2005 łącznie		204 970	212 325
2006 łącznie		227 880	234 730
2007 łącznie		210 805	217 975
2008	I kw.	46 645	48 760
	II kw.	43 845	46 075
	III kw.	39 220	41 270
	IV kw.	28 835	30 600
Łącznie		158 545	166 700
2009	I kw.	23 875	25 540
	II kw.	26 470	28 180
	III kw.	29 395	31 230
	IV kw.	26 650	28 495
Łącznie		106 390	113 445

Struktura narodowościowa osób pracujących na terenie Zjednoczonego Królestwa przedstawia się następująco:

Tabela nr 13: Struktura narodowościowa obywateli krajów A8 zarejestrowanych w programie „Worker Registration Scheme”

Okres	Czechy	Estonia	Litwa	Łotwa	Polska	Słowacja	Słowenia	Węgry	Razem
2004 ogółem	8255	1860	19270	8670	71025	13020	160	3 620	125880
2005 ogółem	10575	2560	22990	12960	127325	22035	175	6 355	204975
2006 ogółem	8345	1475	17070	9490	162495	21755	180	7060	227880
2007 ogółem	7510	965	14270	6285	150255	22450	190	8875	210805
2008 ogółem	6530	945	11560	6980	103115	18330	195	10890	158545
I kw.	1735	205	2 770	1450	32370	5450	50	2620	46645
II kw.	1855	245	3 105	1755	28630	5410	60	2785	43845
III kw.	1730	250	2 980	1810	25145	4595	50	2655	39220
IV kw.	1210	245	2 710	1965	16970	2875	40	2825	28835
2009 ogółem	4230	1135	14720	15385	54715	7830	140	8240	106390
I kw.	1005	210	2535	2120	14010	1960	30	2005	23875
II kw.	1040	275	3585	3705	13795	2065	40	1965	26470
III kw.	1170	295	4350	4525	14785	2185	40	2050	29395
IV kw.	1020	360	4250	5035	12125	1620	30	2215	26650
Udział %	4%	1%	16%	19%	45%	6%	0%	8%	100%

Główne sektory, w których zarejestrowani pracownicy z nowych państw UE znaleźli zatrudnienie w całym badanym okresie, to: administracja, biznes i zarządzanie – 40%, gastronomia i hotelarstwo – 19%, rolnictwo – 10%, przemysł przetwórczy – 7%, przetwórstwo żywności, mięsa i ryb – 5%. Dla porównania, od marca 2007 do marca 2008 sektory te zatrudniały odpowiednio: 45%, 18%, 10%, 6% i 5%. Z powyższych danych wynika, iż w wymienionych sektorach zatrudnienie znalazło 80% ogółu zarejestrowanych pracowników. Inne ważniejsze sektory, to w kolejności: handel detaliczny, medyczny i zw. z ochroną zdrowia, budownictwo, transport, rozrywka i wypoczynek, edukacja i kultura,

nieruchomości, usługi finansowe, usługi komputerowe, przemysł wydobywczy, usługi ochroniarskie, telekomunikacja, usługi dla ludności (gaz, woda, elektryczność), administracja rządowa, działalność sportowa, usługi prawnicze.

Według danych brytyjskiego Home Office pracownicy z krajów A8 znajdują zatrudnienie przede wszystkim w sektorze usług publicznych w Wielkiej Brytanii. W okresie dwunastu miesięcy do grudnia 2009 roku, 815 osób pracowało jako kierowcy autobusów, ciężarówek i autokarów, 2660 jako pracownicy opieki społecznej, 790 jako nauczyciele, badacze, 75 osób jako dentyści, a 720 osób jako lekarze innych specjalności, pielęgniarki i specjaliści medyczni.

Ciekawych informacji na temat Polaków w Wielkiej Brytanii dostarcza raport Migration Policy Institute ze stycznia 2010 roku "The UK's New Europeans: Progress and Challenges Five Years After Accession"¹³. Według autorów tego dokumentu poszerzenie Unii Europejskiej o kraje Europy Wschodniej wywarło ogromny wpływ na zmianę wzorców emigracyjnych w Wielkiej Brytanii. Zgodnie z szacunkami od maja 2004 roku do Wielkiej Brytanii przybyło 1,5 miliona pracowników pochodzących z krajów A8. Liczba mieszkańców wyspy wywodzących się z krajów Europy Wschodniej wzrosła do 700 000 (tylko część migrantów zarobkowych pozostała w Wielkiej Brytanii przez dłuższy okres). Pracownicy z krajów A8 stanowią ponad połowę osób, które wyemigrowały do Wielkiej Brytanii w celach zarobkowych, a dwie trzecie tej grupy stanowią Polacy. Według autorów raportu Polaków wyróżnia na tle pozostałych nacji, że są to zazwyczaj ludzie młodzi, którzy pracują za niską płacę w zawodach poniżej swoich kwalifikacji i wykształcenia. Na decyzję o przyjeździe do Wielkiej Brytanii wywiera również wpływ stan gospodarki i ogólne warunki ekonomiczne tego kraju. Kryzys gospodarczy, który dotknął Wielką Brytanię, spowodował że znacząco spadła liczba Polaków przybywających na wyspy w celach zarobkowych. Potwierdzają to cytowane wyżej dane brytyjskiego Home Office, jak również statystyki Department for Work and Pensions, według których w roku 2008 – 2009 Polakom przyznano około 180 000 National Insurance Numbers, gdy tymczasem rok wcześniej – 210 000, a w latach 2006 – 2007 – 225 000.

Warto dodać, że migracja Polaków jest również często migracją sezonową, zatem rośnie w okresie letnim, kiedy to rolnictwo oraz turystyka są tymi sektorami gospodarki, które najchętniej posiłkują się pracą emigrantów. Często jest to też emigracja czasowa (na kilka miesięcy) lub cykliczna (okresy pracy w Wielkiej Brytanii przeplatają się z pobytem w kraju, zazwyczaj na łonie rodziny), którą ułatwiają stosunkowo niewysokie koszty podróży do ojczyzny.

Według autorów raportu emigranci pochodzący z krajów A8 charakteryzują się tym, że: są to osoby zazwyczaj młode, często bez doświadczenia zawodowego, które niedawno ukończyły szkołę lub uczelnię; pracują w zawodach poniżej swoich kwalifikacji, a przez to nie czerpią profitów ze zdobytej edukacji; zarabiają zazwyczaj mniej niż pozostałe grupy emigrantów oraz pracownicy urodzeni w Wielkiej Brytanii; są to osoby zazwyczaj wykształcone, które podejmując pracę poniżej swoich kwalifikacji obniżyły tym samym swój status społeczny; poszukują pracy raczej poprzez agencje pośrednictwa pracy; osiedlają się nie tylko w metropolii oraz większych miastach, lecz są rozproszeni po całym kraju; cieszą się bardzo dobrą opinią wśród pracodawców jako osoby bardzo „elastyczne” oraz o wysokiej etyce zawodowej; stosunkowo słabo posługują się językiem angielskim w porównaniu do innych grup emigrantów.

¹³ Madeleine Sumption and Will Somerville „The UK's New Europeans: Progress and Challenges five years after Accession”. http://www.equalityhumanrights.com/uploaded_files/new_europeans.pdf

Należy również wspomnieć, że coraz częściej na wyspy przyjeżdżają całe rodziny. Według danych WRS w 2004 roku tylko 4% emigrantów zdecydowało się przyjechać do Wielkiej Brytanii wraz z małżonkiem i dziećmi, gdy w czwartym kwartale 2009 roku wskaźnik ten wynosił 17%.

Włochy

Wg danych włoskiego urzędu statystycznego ISTAT Polacy stanowią 8,8% z 1.131.700 obywateli Unii zamieszkujących na terenie Włoch i stanowią drugą co do wielkości grupę emigrantów. W roku 2008 formalności pobytowych na terenie Włoch dopełniło 99,4 tys. Polaków. Ponieważ jednak pobyt krótszy niż 3 miesiące nie wymaga rejestracji należy założyć, że liczba przebywających na terenie Włoch Polaków ta jest znacznie wyższa.

Cechą charakterystyczną emigrantów polskich na terenie Włoch jest wciąż zdecydowana dominacja kobiet. Kobiety podejmują zatrudnienie często jako opiekunki do osób starszych, w handlu, gastronomii, handlu. Mężczyźni natomiast zatrudnieni są szczególnie w rolnictwie. Pomimo kryzysu odnotowuje się coraz większą liczbę firm zakładanych i prowadzonych przez obywateli polskich. Wg informacji włoskiego Zrzeszenia Izb Handlowych w czerwcu 2009 działało na terenie Włoch 3 473 firm a na dzień 31 grudnia 2009 liczba ta wzrosła do 3 521.

Rozdział II

Obywatele państw EOG i Szwajcarii na polskim rynku pracy

Z dniem 17 stycznia 2007 r. Polska zaniechała stosowania ograniczeń dostępu do zatrudnienia dla obywateli EOG i Szwajcarii. Korzystają oni ze swobodnego dostępu do zatrudnienia na podstawie przepisów wspólnotowych.

Skala obecności w Polsce obywateli państw EOG i Szwajcarii może być oceniana jedynie na podstawie liczby rejestracji pobytu powyżej trzech miesięcy (*Załącznik II*) oraz na podstawie liczby ubezpieczonych, którzy w zgłoszeniu do ubezpieczeń podali obywatelstwo inne niż polskie (*Załącznik III*)

Rozdział III

Migracje powrotne

Migracje powrotne są obecnie często podejmowanym tematem, zwłaszcza w kontekście kryzysu gospodarczego. Określenie ich skali przysparza jednak wiele trudności. Badania, w których podjęta została próba oszacowania wielkości powrotów z zagranicy, zostały przedstawione w poprzednim wydaniu Informacji w sprawie zatrudnienia obywateli polskich w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Szwajcarii oraz obywateli państw EOG w Polsce.

W aktualnej edycji materiału przedstawione zostaną przede wszystkim dane jakościowe dotyczące migracji powrotnych. Wiele informacji na temat migrantów zarobkowych, którzy powrócili do Polski po 1 lipca 2008 dostarcza raport zespołu badawczego pod kierunkiem prof. Krystyny Iglickiej Powroty Polaków w okresie kryzysu gospodarczego. W pętli pułapki migracyjnej¹⁴. Opiera się on na badaniu ankietowym przeprowadzonym wśród migrantów powrotnych w wieku produkcyjnym. Do zbiorowości statystycznej wybrano 200 respondentów.

Analiza zachowań polskich emigrantów przebywających w Wielkiej Brytanii pozwala na sformułowanie wniosku, że duża część Polaków w okresie osłabienia koniunktury stosuje strategię przetrwania w kraju emigracji. Wpływa na to m.in. globalny charakter kryzysu gospodarczego, stosunkowo długi okres przebywania poza ojczyzną oraz więzi międzyludzkie na emigracji.

Wśród czynników skłaniających do powrotu z emigracji znajdują się m.in.: brak pracy w kraju emigracji, swoboda poruszania się pomiędzy krajem przyjmującym i krajem pochodzenia, niskie koszty transportu, ograniczona dostępność do świadczeń społecznych poza ojczyzną, brak umiejętności posługiwania się językiem obcym, stosunkowo krótki okres przebywania za granicą oraz dostępność pracy głównie przez kontakty wewnątrz własnej grupy etnicznej. Utrata pracy była przyczyną powrotu z emigracji ok. 15% ankietowanych. Natomiast według 76% respondentów ich powrót do ojczyzny był wcześniej zaplanowany. Wynika z tego, że migracja z Polski ma nadal w dużym stopniu charakter cyrkulacyjny.

W opisywanym raporcie nie znalazła potwierdzenia teza o rosnącej fali powrotów z emigracji z powodu kryzysu gospodarczego. Zjawiska tego nie potwierdzają również inne źródła, takie jak Diagnoza Społeczna 2009 czy ogłoszona przez GUS w sierpniu 2009 r. Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004 – 2008. Powroty ze względu na pogorszenie sytuacji gospodarczej mają oczywiście miejsce, jednak trudno stosować do nich termin „fala powrotów”. W badaniu opublikowanym w Diagnozie Społecznej 2009 podkreślono cyrkulacyjny charakter migracji Polaków, zwracając uwagę, że Polacy wracają „bo taki był plan”. W przypadku wielu migrantów, którzy powrócili z zagranicy, należy się zatem spodziewać ponownego wyjazdu. Zgodnie ze wspomnianą informacją opublikowaną przez GUS kryzys wyhamował wyjazdy Polaków za granicę, nie spowodował jednak masowych powrotów do ojczyzny.

¹⁴Projekt prowadzony był przez Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego i Centrum Stosunków Międzynarodowych w okresie luty-marzec 2009 roku.

Jako główną przyczynę powrotów Polaków, należy uznać powroty z powodów zachowawczych¹⁵. Dotyczy to migrantów, którzy wyjeżdżając za granicę planowali zarobić określoną sumę pieniędzy i wrócić do ojczyzny. Takie osoby podczas pobytu za granicą nastawione są na kraj pochodzenia, oszczędzają zarobione środki oraz dokonują ich transferu rodzinom pozostającym w kraju.

Migranci poakcesyjni po powrocie do Polski mogą zetknąć się z wieloma problemami. Osoby wykształcone, które na emigracji pracowały poniżej kwalifikacji, po powrocie do kraju wpadają w „pułapkę przerwy w karierze zawodowej”. Analiza cech osób, które wyemigrowały po 1 maja 2004 r., pokazuje że problem ten nie jest niszowy. Warto w tym miejscu przypomnieć portret współczesnego, polskiego migranta, którego stworzenie było często podejmowanym tematem po przystąpieniu do UE. Jedną z typologii można znaleźć w raporcie Ministerstwa Gospodarki Wpływ emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski z 2007 r. Jak wynika z opracowania, polski emigrant to najczęściej osoba młoda, bezdzietna, w wieku od 18 do 37 lat, częściej mężczyzna niż kobieta, stosunkowo dobrze wykształcona. Emigrant z Polski najczęściej wykonuje pracę poniżej swoich kwalifikacji podejmując zatrudnienie jako kelner, kucharz, opiekunka, robotnik i pomoc domowa lub wykonuje pracę wymagającą wąskich kwalifikacji tj. chirurg, masażysta, stomatolog, informatyk, anestezjolog i glazurnik. Typowy emigrant to osoba pochodząca z terenów o dużym bezrobociu, podatna na sieci migracyjne, związki kulturowe i historyczne oraz przesyłająca część swoich zarobków do ojczyzny¹⁶.

W przypadku migrantów z wykształceniem średnim lub zawodowym kłopoty z odnalezieniem się na polskim rynku pracy w dobie kryzysu potęguje jego niska elastyczność oraz niedopasowania strukturalne. Badania ilościowe wśród Polaków, którzy wrócili z emigracji, pokazują że wyjazd za granicę spowodował kłopoty z powtórным wejściem na rodzimy rynek pracy oraz wzrost bierności zawodowej, zwłaszcza wśród kobiet.

Trudna sytuacja na rodzimym rynku pracy potęguje chęć ponownej emigracji z Polski. Kłopoty ze znalezieniem zatrudnienia po powrocie do kraju można zaobserwować na podstawie aktywności zawodowej migrantów przed i po wyjeździe za granicę. Przed wyjazdem z kraju wśród ankietowanych było 10% osób biernych zawodowo. Po powrocie z emigracji ich udział zwiększył się do 40%.

Podczas badania respondenci zostali zapytani również o potencjalne zamiary emigracji do Niemiec po otwarciu rynku pracy dla pracowników z Polski w 2011 r. Na podstawie otrzymanych wyników można wnioskować, że wyjazdy do pracy w Niemczech będą się cieszyły dużym zainteresowaniem. Tylko 28% ankietowanych stwierdziło, że nie wyjechałoby do pracy w Niemczech po otwarciu rynku pracy, 41% zadeklarowało chęć wyjazdu, pozostali nie mieli zdania. Wśród osób zainteresowanych emigracją dominowali mężczyźni w wieku 31 – 40 lat z wykształceniem zawodowym, utrzymujący rodzinę. Bliskość geograficzna Niemiec, dobre zarobki oraz tradycja wyjazdów do tego kraju spowoduje więc zauważalny wzrost poziomu emigracji z Polski.

¹⁵Zgodnie z typologią migrantów powrotnych F. Cerase, wyróżniającą powroty z powodów zachowawczych, z powodu porażki za granicą, powrót na starość oraz powrót innowacji.

¹⁶Dębowska O., *Migracje – wyniki aktualnych badań i analiz*, Małopolskie Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji, Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie, Kraków 2007.

*Załącznik I**Liczba formularzy E-101 wydanych przez ZUS w 2009 r.*

Lp.	Nazwa kraju	Formularze E 101 wystawione styczeń-grudzień 2009r.		
		Dla pracowników	Dla osób prowadzących działalność na własny rachunek	Razem (3+4)
1	2	3	4	5
1	Austria	3307	263	3570
2	Belgia	16838	1709	18547
3	Bułgaria	1321	4	1325
4	Cypr	23	2	25
5	Czechy	1236	48	1284
6	Dania	2527	259	2786
7	Estonia	110		110
8	Finlandia	3112	264	3376
9	Francja	21520	1059	22579
10	Grecja	138	28	166
11	Hiszpania	2508	51	2559
12	Holandia	13651	1020	14671
13	Irlandia	434	14	448
14	Islandia	11	17	28
15	Lichtenstein			0
16	Litwa	718	14	732
17	Luksemburg	1166	25	1191
18	Łotwa	73	1	74
19	Malta	14		14
20	Niemcy	98770	8244	107014
21	Norwegia	4841	1221	6062
22	Portugalia	247	16	263
23	Rumunia	515	8	523
24	Słowacja	910	25	935
25	Słowenia	317	4	321
26	Szwajcaria	1073	85	1158
27	Szwecja	6166	746	6912
28	Węgry	467	14	481
29	Wielka Brytania	3887	475	4362
30	Włochy	2753	105	2858
31	wszystkie kraje art. 14.2b Rozporządzenia 1408/71	4083	114	4197
32	razem	192736	15835	208571

Źródło: dane ZUS

Załącznik II

Liczba osób, które w 2009 r. złożyły wniosek o zarejestrowanie pobytu obywatela UE (wg obywatelstwa)

OBYWATELSTWO	2009			
	K	M	Razem	% w ogółem
Austriackie	64	124	188	2,9
Belgijskie	29	78	107	1,6
Bułgarskie	162	283	445	6,8
Cypryjskie	-	6	6	0,1
Czeskie	81	95	176	2,7
Duńskie	33	86	119	1,8
Estońskie	3	8	11	0,2
Fińskie	20	30	50	0,8
Francuskie	176	401	577	8,9
Greckie	12	52	64	1,0
Hiszpańskie	95	210	305	4,7
Holenderskie	52	231	283	4,3
Irlandzkie	28	91	119	1,8
Islandzkie	-	1	1	0,0
Litewskie	110	69	179	2,8
Luksemburskie	-	3	3	0,0
Łotewskie	51	12	63	1,0
Maltańskie	1	1	2	0,0
Niemieckie	353	1405	1 758	27,0
Norweskie	27	55	82	1,3
Portugalskie	33	126	159	2,4
Rumuńskie	80	98	178	2,7
Słowackie	75	83	158	2,4
Słoweńskie	7	4	11	0,2
Szwajcarskie	11	24	35	0,5
Szwedzkie	77	107	184	2,8
Węgierskie	34	56	90	1,4
Wielkiej Brytanii	129	407	536	8,2
Włoskie	88	529	617	9,5
OGÓŁEM:	1 831	4 675	6 506	100%

Źródło: UDSC

Załącznik III

Liczba ubezpieczonych, którzy w zgłoszeniu do ubezpieczeń: emerytalnego i rentowych^{a/} podali obywatelstwo inne niż polskie - na 31 grudnia 2009 r.

Obywatelstwo	Liczba ubezpieczonych osób fizycznych ^{b/}	Pracownicy	Osoby prowadzące pozarolniczą działalność
Razem	69 813	52 271	11 153
Austriackie	431	290	119
Belgijskie	308	221	81
Bułgarskie	2 012	1 200	755
Cyprijskie	23	15	5
Czeskie	992	804	85
Duńskie	333	216	114
Estońskie	54	48	4
Fińskie	145	125	13
Francuskie	1 659	1 360	233
Greckie	278	179	87
Hiszpańskie	427	284	98
Holenderskie	633	444	178
Irlandzkie	218	133	69
Islandzkie	2	-	1
Litewskie	995	777	135
Luksemburskie	4	2	2
Łotewskie	214	145	34
Maltańskie	10	5	3
Niemieckie	2 746	1 903	723
Norweskie	87	62	25
Portugalskie	244	212	22
Rumuńskie	808	642	78
Słowackie	691	563	50
Słoweńskie	60	42	13
Szwajcarskie	70	54	12
Szwedzkie	515	373	118
Węgierskie	498	405	63
Wielkiej Brytanii	333	217	95
Włoskie	1 300	851	373

^{a/} Według Centralnego Rejestru Ubezpieczonych.

^{b/} Osoba fizyczna - ubezpieczony występujący tylko raz - bez względu na liczbę kodów tytułu, z jakimi jest ubezpieczony.

Źródło: ZUS